

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV.

GDAŃSK, CZWARTEK 19 STYCZNIA 1950 R.

Nr 19 (938)

Triumf gospodarki
socjalistycznej
str. 2
Lenin o ruchu narodowo-
wyzwoleńczym
w krajach kolonialnych
i zależnych
Zwycięstwo idei Lenina
— to zwycięstwo
ludzkości
str. 3



Codzienną swą pracę Lenin rozpoczynał od przeczytania prasy partyjnej. Na zdjęciu — Lenin w swoim gabinecie czyta „Prawdę”.

Potężny rozwój przemysłu - rolnictwa - handlu
— dalszy wzrost stopy życiowej — oświaty — kultury

Plan na 1949 rok w ZSRR wykonany z nadwyżką

Wspaniałe sukcesy gospodarcze przodującego kraju świata

MOSKWA. PAP. Centralny Urząd Statystyczny przy Radzie Ministrów ZSRR ogłosił komunikat o wynikach wykonania państwowego planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w roku 1949. Komunikat zawiera dane statystyczne, świadczące o dalszym potężnym rozwoju radzieckiego przemysłu, rolnictwa i transportu, o wzroście inwestycji, o wzmożeniu obrotów towarowych i o dalszym podwyższeniu materialnego i kulturalnego poziomu życia ludności ZSRR.

W ciągu ub. roku podniosła się stopień wykorzystania potencjału produkcyjnego, uzyskano zaoszczędności w surowcach, paliwie i w materiałach oraz znalaziono dodatkowe rezerwy wewnętrzne przedsiębiorstw. Umożliwiło to powiększenie pierwotnie ustalonego na r. 1949 planu produkcji globalnej. **POWIEKSZONY W TEN SPOSOB PLAN ROCZNY PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ ZSRR NA ROK 1949 WYKONANY ZOSTAŁ W 103 PROC.**

Dumne cyfry

Produkcja najważniejszych gałęzi przemysłu w roku 1949 podniosła się w porównaniu z rokiem 1948 w następujący sposób:

Produkcja surowców podniosła się o 19 proc. w stosunku do roku 1948, produkcja stali o 25 proc., wyrobów walcowanych o 27 proc., maszyn kolejowych o 80 proc., miedzii o 20 proc., cynku o 24 proc., łożysk o 26 proc., węgla o 13 proc., ropy naftowej o 14 proc., benzyny o 10 proc., nafty o 17 proc., łożysk kulkowych o 28 proc., ekskawatorów o 50 proc., tur-

Nasze spostrzeżenia

Wiecej zainteresowania dla filmów oświatowych

O wartości wychowawczej i dydaktycznej filmu oświatowego mówiono już tak wiele, że zdawałoby się nie trzeba nikogo o tym przekonywać. Okazuje się jednak, że jest inaczej. Wśród częściej nauczycielstwa Wybrzeża panują ciągle jeszcze jakieś niezrozumiałe epory w stosunku do tego ważnego czynnika pracy pedagogicznej.

Gdański Oddział Filmów Oświatowych nie tylko nie otrzymuje zaproszeń na odbywanie seansów w szkołach wszystkich typów i stopni, ale na swe własne, samodzielnie kierowane do szkół propozycje otrzymuje bardzo często odpowiedzi odmowne. Do stereotypowych wyświeślni należą: brak odpowiedniej sali, niemożność przerywania zajęć szkolnych itp.

Największe jeszcze zainteresowanie dla filmu oświatowego wykazuje szkolnictwo podstawowe. Ostatnio korzystają z niego też wyższe uczelnie Wybrzeża. Coraz większym uznaniem cieszą się filmy oświatowe na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej. Natomiast szkolnictwo średnie stoi pod tym względem daleko w tyle. Jako przykład mogłoby służyć Gimnazjum im. Bełsława Chrobrego w Sopocie, które zawsze znajduje wystarczająco „poważne” przyczyny, uniemożliwiające wyświetlanie filmu.

Stosunek ten musi ulec zmianie. Gdański Oddział Filmów Oświatowych dysponuje ilością ok. 2 tysięcy filmów. Nikt nie będzie chyba twierdził, że wśród 2 tysięcy filmów o najróżnorodniejszej tematyce, obejmującej swym zakresem wszystkie dziedziny nauki, nie znajdzie filmów odpowiednich dla poziomu naukowego uczniów gimnazjum im. Chrobrego w Sopocie i wielu innych szkół na terenie Wybrzeża. Dlatego czas najwyższy, by nauczycielstwo przystąpiło do intensywniejszego wykorzystywania dorobku naukowego, zawartego w filmie oświatowym.

OSIAGAJĄC NIEMAL ROZMIAR, PRZEWIDZIANE PRZEZ PLAN 5-LETNI DOPIERO NA ROK 1950:

Obszary zasiewów zwiększyły się w 1949 roku o 6 milionów ha w porównaniu z 1948 rokiem.

Wzrost przemysłu socjalistycznego umożliwił w 1949 roku znaczne podwyższenie poziomu wyposażenia technicznego gospodarki rolniej. Rolnictwo otrzymało 150 tys. traktorów (o przeciętnej mocy 15 KM), 29 tys. kombajnów, 61 tys. samochodów ciężarowych oraz przeszło 1.600 tys. narzędzi przyręcznych i innych maszyn rolniczych. Ogółem gospodarka rolna ZSRR otrzymała w 1949 r. 3—4 razy więcej traktorów, samochodów i maszyn rolniczych niż w przedwojennym 1940 roku.

120 tys. nowych farm hodowlanych

W roku 1949 zorganizowano około 120 tys. kołchozowych farm bydła rogatego, farm hodowli owiec, świń i drobiu. Poglówie bydła w kołchozach i sowchozach znacznie podniosło się w 1949 roku. Osiągnięto również poważne sukcesy w dziedzinie podwyższenia jakości gatunkowej bydła. Zwiększyło się również pogłowie bydła, będącego osobistą własnością kołchozników, robotników i pracowników umysłowych.

Komunikat, podaje, że w ZSRR realizowany jest z powodzeniem plan zakładania leśnych pasów ochronnych, wprowadzenia systemu płodozmianów trawopólnych, budownictwa stawów i zbiorników wody dla zapewnienia stałych wysokich urodzajów na stepowych i leśnostepowych obszarach europejskiej części ZSRR. Ogółem założono leśne pasy ochronne na przestrzeni 590 tys. ha, z czego na 1949 r. przypada przeszło 370 tys. ha.

Transport

W 1949 roku obrót towarowy transportu kolejowego zwiększył się w porównaniu z 1948 rokiem o 17 proc. i znacznie przewyższył poziom przedwojennego 1940 r. Obrót towarowy w transporcie samochodowym wzrósł o 28 proc. i przewyższył dwukrotnie poziom z 1940 roku. Plan przewozu towarów transportem rzeczny i mor-

skim został również przekroczony.

Inwestycje

Całokształt inwestycji w gospodarce narodowej ZSRR w 1949 roku zwiększył się o 20 proc. w porównaniu z 1948 r. W LATACH 1946-1949 r. ZBUDOWANO, ODBUDOWANO I URUCHOMIONO 5.200 PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH, NIE LICZĄC MAŁYCH PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH I SPÓŁDZIELCZYCH

Handel

Komunikat omawia następnie osiągnięcia handlu radzieckiego. Rząd przeprowadził drugą od czasu zniesienia systemu kartkowego, obniżkę cen. Obniżka ta pociągnęła za sobą dalszy wzrost ilości towarów sprzedawanych ludności. W 1949 r. SPRZEDANO LUDNO-

ŚCI O 28 PROC. WIĘCEJ TOWARÓW NIŻ W 1948 r. Sprzedaż artykułów spożywczych zwiększyła się o 17 proc. i artykułów przemysłowych o 25 proc.

Zatrudnienie

Liczba robotników i pracowników umysłowych, w gospodarce narodowej ZSRR zwiększyła się w 1949 roku, w porównaniu z 1948 rokiem, o 1,8 miliona osób. W roku 1949, podobnie jak w latach poprzednich, nie było w kraju bezrobocia.

Oświata

W 1949 roku szkoły rzemieślnicze i kolejowe oraz zakłady szkolenia zawodowego ukończyło 723 tys. młodych wykwalifikowanych robotników. Nadto, przy zastosowaniu rozmaitych metod szkolenia, przyszkolano nowe wykwalifikowane kadry i podwyższono

kwalifikacje dawnych kadr. Łącznie przeszkolono zawodowo 6,6 mln. osób

36 mln. osób w szkołach

W końcu 1949 r. w szkołach powszechnych i średnich oraz w szkołach technicznych i innych specjalnych zakładach naukowych uczyło się przeszło 36 mln. osób, 1,5 prawie o 2 miln. osób więcej niż w 1948 r. W 1949 roku czynnych było 864 wyższych zakładów naukowych. Liczba studentów wyższych zakładów naukowych, osiągnęła 1.128 tys., co przewyższa analogiczną liczbę przedwojenną o 316 tys. osób. Liczba uczniów szkół technicznych i innych średnich specjalnych zakładów naukowych, wynosi 1.308 tys., co przekracza poziom przedwojenny o 333 tys. osób.

Liczba zakładów naukowo-badawczych wzrosła w 1949 roku w porównaniu z poprzednim rokiem półtorakrotnie, a liczba pracowników tych zakładów — blisko dwukrotnie.

Służba Zdrowia

W 1949 roku wzrosła o 38 tys. ogólna liczba łóżek szpitalnych. Zwiększyła się przy tym znacznie ilość miejsc dla położnic. Liczba lekarzy w 1949 r. w porównaniu z poprzednim rokiem, zwiększyła się o 26 tys. Wzrosła ilość wielkich ośrodków lekarskich. Szpitale otrzymały znaczną ilość nowego sprzętu medycznego i cennej aparatury.

Budownictwo

W OKRESIE 1946 — 1949 r. WYBUDOWANO I ODBUDOWANO PRZESZŁO 72 MILIONY M² PRZESTRZENI MIESZKALNEJ. Prócz tego w miejscowościach wiejskich w ciągu 4 lat wybudowano i odbudowano 2,3 miliona domów mieszkalnych.

W 1949 r. wykonano wielkie prace w dziedzinie odbudowy i budowy przedsiębiorstw komunalnych.

Wzrost dochodu narodowego

Komunikat stwierdza, że DOCHÓD NARODOWY ZSRR WZROSŁ W 1949 r. W PORÓWNIANIU Z 1948 r. O 17 PROC. I BYŁ O 36 PROC. WIĘKSZY NIŻ W PRZEDWOJENNYM 1940 r.

Wzrost dochodu narodowego umożliwił znaczną poprawę sytuacji materialnej robotników, chłopów i inteligencji oraz ZAPEWNIŁ DALSZY ROZWÓJ PRODUKCJI SOCJALISTYCZNEJ W MIEŚCIE I NA WSI.

Dochody robotników i pracowników umysłowych, w przeliczeniu na jedną osobę, były w 1949 r. wyższe niż w 1948 r. o 12 proc. i wzrosły o 24 proc. w porównaniu z rokiem 1940.

Dochody chłopów, w przeliczeniu na jedną osobę, były w 1949 r. wyższe niż w 1948 r. o 14 proc. i zwiększyły się o przeszło 30 proc. w porównaniu z rokiem 1940.

110 miliardów na świadczenia socjalne

Prócz tego ludność w 1949 r. otrzymała od państwa zasiłki wypłaty z tytułu świadczeń socjalnych NA SUMĘ PRZESZŁO 110 MILIARDÓW RUBLI, to znaczy przeszło 3 razy WIĘCEJ NIŻ W 1940 r.

KOMUNIKAT KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR W GDAŃSKU

1. W związku z przejściem dotychczasowego sekretarza organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, tow. N. MICHYTA na stanowisko zastępcy Komendanta Głównego Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” dla spraw polityczno-wychowawczych — egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR poleciła pełnienie funkcji sekretarza organizacyjnego KW PZPR dotychczasowemu kierownikowi Wydziału Rolnego Komitetu Wojewódzkiego tow. B. HOŁODOWI.
2. W związku z przejściem dotychczasowego sekretarza ekonomicznego KW PZPR tow. ST. BUKOWSKIEGO na stanowisko generalnego dyrektora Przedsiębiorstwa Państwowego Wyodrębnionego — Zarząd Portu Gdańsk — Gdynia, egzekutywa KW PZPR poleciła pełnienie funkcji sekretarza ekonomicznego Komitetu Wojewódzkiego tow. B. GORONSKIEMU.
3. W związku z objęciem funkcji sekretarza organizacyjnego KW PZPR przez tow. B. HOŁODĘ, egzekutywa KW PZPR poleciła pełnienie obowiązków kierownika Wydziału Rolnego Komitetu Wojewódzkiego dotychczasowemu zastępcy kierownika tego Wydziału tow. F. FELCZAKOWI.

Dr Minczo Nejczev — przewodniczącym bułgarskiego Zgromadzenia Narodowego Wasyl Kolarow — premierem

SOFIA. PAP. 18 bm. odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Narodowego Bułgarii. Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło sprawozdanie Komisji Mandatowej, która stwierdziła prawdziwość i

zgodność z konstytucją przeprowadzonych wyborów w dniu 16 grudnia ub. roku.

Na wniosek starego działacza robotniczego, posła Iwana Paszowa, Bułgarskie Zgromadzenie Narodowe jednomyślnie wybrało na przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego dr. Minczo Nejczev, który również uprzednio pełnił powyższą funkcję. Na wiceprzewodniczących wybrano po słow: Kiryla Klisurskiego i Petko Takowa, na sekretarza prezydium — posła Minczo Ninczev.

Przewodniczący obradom posel Kozowsky, zaproponował przyjęcie zgłoszonej przez premiera Kolarowa dymisji rządu. Po przyjęciu dymisji rządu, również na wniosek posła Kozowskiego Zgromadzenie Narodowe jednomyślnie wybrało ponownie premierem rządu Ludowej Republiki Bułgarii Wasyla Kolarowa.

19 bm. premier Kolarow przedstawi Zgromadzeniu Narodowemu skład nowego rządu.

Po zakończeniu obrad członkowie rządu i posłowie udali się do Mauzoleum Dymitrowa celenie złożenia hołdu wodzowi i nauczycielowi narodu bułgarskiego.

Michał Pierwuchin mianowany wicepremierem Związku Radzieckiego

MOSKWA. PAP. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Michała Pierwuchina zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, zwalniając go

od obowiązków ministra przemysłu chemicznego. Na stanowisko ministra przemysłu chemicznego mianowany został Sergiusz Tichomirow.



Dnia 17 bm. przybyła do Warszawy grupa Polaków, wysiedlonych ostatnio z Francji. Na zdjęciu — ludność Warszawy wita rodaków na dworcu Głównym w Warszawie.

Triumf gospodarki socjalistycznej

„Porównując sytuację w obozie socjalizmu i w obozie kapitalizmu, nie możemy pominąć następującego czynnika ogromnej wagi: podczas, gdy w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej gospodarka nieprzerwanie rozwija się, ekonomika idzie wciąż wstecz, — w Stanach Zjednoczonych widać coraz więcej oznak zbliżającego się kryzysu ekonomicznego”. (Z referatu tow. Malenkowa w 32 rocznicę Rewolucji Październikowej).

Po zakończeniu wojny z hitlerowskimi Niemcami i imperialistyczną Japonią, towarzysze Stalin powiedział:

„W chwili obecnej przed narodami radzieckimi stoi zadanie: po umocnieniu wywalczonych pozycji, ruszyć dalej naprzód ku nowemu rozkwitowi gospodarczemu. Powinniśmy w najkrótszym czasie zaleczyć rany, zadane przez uroga naszego kraju i osiągnąć przedwojenny poziom rozwoju gospodarki narodowej z tym, by znacznie go przekroczyć w najbliższym czasie; zwiększyć dobrobyt materialny narodu i jeszcze bardziej wzmocnić potęgę wojskowo-ekonomiczną państwa radzieckiego”.

Słowa tow. Stalina stały się programem działalności narodów radzieckich. Komunikat o wykonaniu i przekroczeniu planu odbudowy i rozwoju narodowej gospodarki na rok 1949, dane zawarte w komunikacie, najlepiej świadczą o wspaniałym, twórczym wysiłku ludzi radzieckich, o głębokiej słuszności też i wskazań gospodarczych Lenina i Stalina, świadczą o niesłychanych, niewyczerpanych siłach gospodarki socjalistycznej.

Lenin niejednokrotnie wskazywał i uczył, że jedynie zbudowanie potężnego przemysłu ciężkiego, ogólny rozwój przemysłu, będzie trwałą podstawą umocnienia niezależności i wzmocnienia zdolności obronnej państwa radzieckiego. Dziś, na parę dni przed rocznicą śmierci swego ukochanego wodza, narody radzieckie z dumą meldują o swoich wspaniałych osiągnięciach na polu odbudowy potęgi przemysłowej Związku Radzieckiego.

Komunikat donosi również o poważnych sukcesach rolnictwa radzieckiego, którego produkcja przewyższyła poziom 1940 roku.

Osiągnięcia te są potwierdzeniem głębokiej słuszności polityki w stosunku do wsi, w ogólnych zarysach naszkicowanej przez Lenina, a rozwiniętej przez towarzysza Stalina.

Komunikat mówi dalej o wzroście obrotów towarowych o 20 proc. w porównaniu z 1948 rokiem. Co oznacza ta cyfra? Oznacza ona, jak podaje komunikat, że każdy obywatel przeciętnie kupował w 1949 r. np. o 37 proc. więcej wyrobów włókienniczych, o 22 proc. więcej wyrobów cukierkowych, o 67 proc. więcej tkanin wełnianych, o 29 proc. więcej obuwniczych skórzanych itd. W 1922 roku Lenin rzucił hasło: „Uczmy się handlować”. Dzisiejszy handel radziecki, handel bez kapitalistów i spekulantów, handel, którego dotychczas nie znała historia, służy dobrze ludziom radzieckim.

„Aby uruchomić technikę — mówił w 1935 roku towarzysze Stalin — i całkowicie ją wykorzystać, potrzebni są ludzie, którzy opanowali technikę, potrzebne są kadry, zdolne do najdoskonalszego opanowania i wykorzystania tej techniki. Technika bez ludzi, którzy opanowali technikę, jest martwa”.

W 1949 roku, w ramach akcji szkolenia nowych kadr, przeszkolono 6,6 milionów osób. Z jednej strony państwo zdaje sobie sprawę, czym jest dla gospodarki narodowej, każdy tysiąc, każdy milion technicznie przeszkolonych robotników, chłopów, a z drugiej strony, u ludzi radzieckich pęd do podwyższenia swoich kwalifikacji technicznych jest zjawiskiem powszechnym.

Dochód narodowy wzrósł w 1949 roku w porównaniu z 1948 rokiem o 17 proc. i jest o 36 proc. wyższy, niż w 1940 roku. Co oznacza wzrost dochodu narodowego w państwie socjalistycznym? Oznacza on dalszą poprawę sytuacji materialnej jego obywateli, oznacza on wzrost możliwości inwestycyjnych, dalszy wzrost potęgi gospodarczej kraju, a co za tym idzie, dalszy wzrost sił pokoju i postępu.

Wyniki wykonania i przekroczenia planu są jeszcze jednym dowodem wyższości gospodarki socjalistycznej nad kapitalistyczną. Gospodarka radziecka, wolna od antagonizmów klasowych, wolna od kryzysów, w każdym roku odnosi nowe sukcesy. Natomiast świat kapitalistyczny mija się w coraz bardziej zaskakujących się klęskach kryzysu.

KOMUNIKAT O WYKONANIU I PRZEKROCZENIU PLANU GOSPODARCZEGO NA ROK 1949 BRZMI JAK KOMUNIKAT ZWYCIĘSKIEJ ARMII — ALE ARMII POKOJU, która walczy tonami węgla, celnarami zboża, setkami tysięcy traktorów. Masy pracujące całego świata z największą radością witają wiadomość o wykonaniu i przekroczeniu planu. Witają ją z radością narody wszystkich krajów, gdyż w sukcesach Związku Radzieckiego, widzą swoje własne sukcesy, widzą sukcesy obozu pokoju. WITA JĄ Z RADOŚCIĄ NARÓD POLSKI, KTÓRY, KORZYSTAJĄC Z POMOCY I DOŚWIADCZEŃ ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, STARTUJE DO REALIZACJI PLANU SZESZCIOLETNIEGO.

Polityki przyjaźni wobec Polski Ludowej i rozwiązywania organizacji faszystowskich domaga się postępową opinię Francji od rządu Bidault

GENEWA PAP. Jak donoszą z Paryża, w dalszym ciągu napływają liczne protesty przeciwko przesładowaniu Polaków i rozwiązywaniu polskich organizacji demokratycznych.

Zarząd Główny Federacji Emigrantów Polskich przy CGT opublikował komunikat, który stwierdza m. in.:

„Zarząd Główny Federacji Emigrantów Polskich przy CGT energicznie protestuje przeciwko rozwiązaniu polskich organizacji demokratycznych oraz domaga się odwołania krzywdzących i nieuczynionych zarządzeń. Federacja domaga się zakazania działalności elementów faszystowskich. Federacja Emigrantów Polskich protestuje przeciwko brutalnemu wysiedlaniu obywateli polskich i żąda zaprzestania podobnych szykan i represji”.

Sekcje polskie Generalnej Konfederacji Pracy opublikowały komunikat, który głosi m. in.:

„Polskie sekcje CGT domagają się cofnięcia decyzji o rozwiązaniu demokratycznych organizacji polskich i zaprzestania szykan w stosunku do obywateli polskich.

Równocześnie polskie sekcje CGT protestują przeciwko tolerowaniu i popieraniu działalności organizacji faszystowskich.

Francuski Komitet Obrony Emigrantów (CFDI) w ogłoszonym komunikacie stwierdza:

„Francuski Komitet Obrony Emigrantów żywo poruszony nowymi represjami przeciwko polskim emigrantom i rozwiązaniem polskich organizacji demokratycznych oświadcza, że wysiedlenie licznych obywateli polskich jest zupełnie bezpodstawne i ma na celu skierowanie opinii francuskiej przeciwko zaprzyjaźnionemu narodowi polskiemu i imigrantom, którzy nie szczędzili swych sił w walce o wyzwolenie Francji oraz stanowią niezbędny element dla odbudowy gospodarczej Francji. CFDI stwierdza, że metody te są sprzeczne z tradycją narodu francuskiego”.

Zarząd Główny Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych uchwalił rezolucję, która głosi m. in.:

„Zarząd Główny TUR protestuje przeciwko rozwiązaniu polskich organizacji demokratycznych i wysiedleniu z Francji zasłużonych demokratów polskich. Mimo rozwiązania polskich organizacji demokratycznych, wychodźstwo bronić będzie nadal przyjaźni polsko-francuskiej”.

Związek Polskich Kół Muzyczno-Teatralnych ogłosił komunikat,

Oporu, korzystając we Francji z pełni praw, aby wznowiono między Francją a Polską normalne stosunki kulturalne i rozszerzono wymianę gospodarczą.

Dziesiątki milionów zł oszczędności przyniosły wynalazki pracowników morza

Pracownicy gospodarki morskiej zgłosili w okresie od 1 stycznia do 31 października 1949 r. 391 pomysłów racjonalizatorskich. Oszczędności, uzyskane dzięki realizacji tych pomysłów wyniosły w stosunku rocznym dziesiątki milionów zł.

Racjonalizatorom wypłacono przeszło 1,6 miliona zł premii.

Dowodem rozwoju ruchu racjonalizatorskiego wśród pracowników gospodarki morskiej jest statystyka wynalazków, zgłoszonych w listopadzie 1949 r. W miesiącu tym zgłoszono 125 pomysłów racjonalizatorskich, z których 40 uznano za nadające się do realizacji, 63 skierowano do dokładniejszego zbadania, 22 zaś odrzucono.

1500 zwolenników De Gaulle'a ubranych w kaski napadło na robotniczy ośrodek Ivry sur Seine. — Z prasy.

„Harry Smith” na ekranach Chin

PEKIN. Olbrzymim powodzeniem cieszy się wyświetlany na ekranach kin Pekinu radziecki film „Harry Smith odkrywa Amerykę”. Nowy film radziecki obejrzało w pierwszym dniu ponad 20 tysięcy widzów.



Firma Blum i syn

„Niedaleko pada jabłko od jabłoni”. To przysłowie ludowe znajduje pełne potwierdzenie w osobach Leona Bluma i jego syna.

Ojciec — wszyscy go dobrze znają. Robotnicy go nienawidzą. Kapitaliści cenią go i mają do niego pełne zaufanie. Blum powiedział — Blum dotrzymał. Jeszcze na parę lat przed wojną straszył on swój program polityczny w jednym, wielce wymownym sformułowaniu. „Nasze zadanie — powiedział Blum w 1936 roku — to, wówczas, gdy socjaldemokratom francuskim przy padła w udziale misja utworzenia rządu — polega na lojalnym administrowaniu interesami kapitalistów”. Nikt nie może mu zarzucić złamania danej obietnicy.

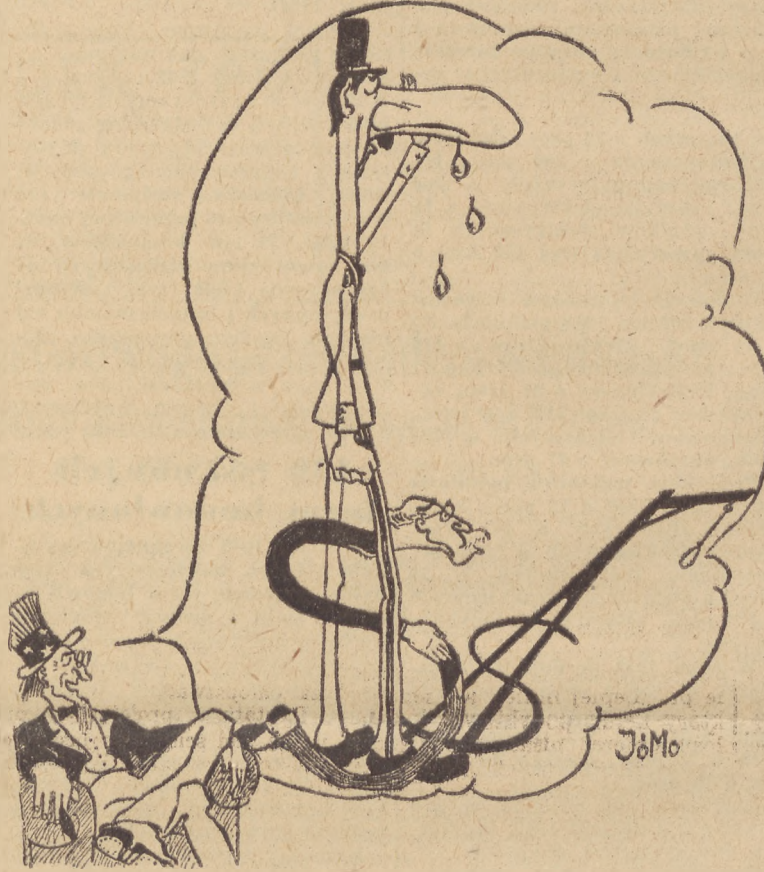
W osobie Leona Bluma, apostoła współpracy socjalizmu z kapitalizmem, apostoła walki z ruchem robotniczym, wielka burżuazja francuska znalazła wiernego sojusznika. Chodziło o rozbięcie Frontu Ludowego, o usankcjonowanie Monachium, o rozbięcie cementującej się w obliczu niebezpieczeństwa hitlerowskiego jednolitości francuskiej klasy robotniczej, o szkalowanie Związku Radzieckiego, o niedopuszczenie do zawarcia radziecko-francuskiego sojuszu. Na każde zawołanie wielkiej burżuazji, Blum odpowiadał „jestem, możecie na mnie liczyć”.

Dziś, gdy chodzi o przekształcenie Francji w kolonię amerykańskiego imperializmu, w dostawcę mięsa armatniego, o wprężenie kraju do wojennych planów nowych kandydatów na władców świata, o rozbięcie jednolitej francuskiej klasy robotniczej — znów pada ze strony slugusów odpowiedź „jestem”, znów Blum mobilizuje swą czeredkę zdżurów — Mochów, Ramadierów czy Jouhaux.

Osiwiał w zwiędzić, dorobił się na zdradzie klasy robotniczej. Leon Blum jest dziś właścicielem kilkunastu domów czynszowych w Genewie i posiada podobno (podobno, gdyż sprawy to otacza się tajemnicą w świecie kapitalistycznym) konta w bankach szwajcarskich, które pozwolą mu w dostatek zakończyć mało chlubny żywot.

A syn Leona Bluma? On też jest wiernym programowi politycznemu swego ojca i w praktyce realizuje owe „lojalne zarządzanie interesami kapitalistów”. Blum junior jest dyrektorem zakładów „Hispano Suiza”.

Blum — senior — każe swemu pupilowi Mochowi strzelać do robotników, Blum — junior — daje swym kolegom po fachu przykład jak walczyć z robotnikami i jako jeden z pierwszych w zakładach „Hispano Suiza” zastosował taktykę kłanu. Osiwiał strzelać, syn morzy głodem. Rodzina Blumów dobrze zastąpiła się i zastępuje... kapitalistom.



Wuj Sam: — O!... gdyby to mogło być rzeczywistością.

25 LAT ISTNIENIA radzieckiego Uzbekistanu

„Prawda” zamieszcza artykuł wstępny pt. „25 lat istnienia radzieckiego Uzbekistanu”. W artykule czytamy:

25 lat temu, w lutym 1925 roku, w depeszy powitalnej do I Zjazdu bolszewików Uzbekistanu, towarzysze Stalin pisał: „Zjednoczenie ziem uzbekich w jednej republice jest aktem niezwykle doniosłym dla całego Wschodu. Republika ta może się stać potężną siłą na Wschodzie jedynie w wypadku istotnego polepszenia sytuacji dechkanów (chłopów uzbekich) i wyzwolenia drobnych dzierżawców spod jarzma bejów. Nie wątpię, że komunisti Uzbekistanu nie będą szczędzić sił dla wcielenia tych zadań w życie”.

W myśl wskazań genialnego wodza i nauczyciela, towarzysza Stalina, naród uzbeki pod kierownictwem partii komunistycznej, dzięki bratniej pomocy wielkiego narodu rosyjskiego i innych narodów ZSRR wyzwolił się na zawsze spod ucisku politycznego, gospodarczego i narodowego i stał się wolnym budowniczym życia socjalistycznego.

Republika Uzbeka jest jedną z 16 równouprawnionych republik radzieckich. Jej sukcesy są częścią światowo-historycznych zwycięstw wielkiego państwa radzieckiego, zwycięstw wszystkich narodów socjalistycznych ZSRR, ściśle zespolonych wokół partii Lenina — Stalina.

Polska delegacja finansowa powróciła z Londynu

WARSZAWA PAP. Od października 1949 r. do połowy stycznia 1950 r. toczyły się w Londynie rokowania finansowe, polsko-brytyjskie w sprawie spłaty polskich długów przedwojennych i likwidacji roszczeń angielskich z tytułu polskiej ustawy o nacjonalizacji.

Strona polska wysunęła szereg

proposycji, zmierzających do załatwienia tej sprawy.

W ostatniej fazie rozmów strony angielska zamiast udzielić przyrzeczonej odpowiedzi na propozycje polskie — zakomunikowała o zerwaniu rokowań.

Polska delegacja finansowa opuściła Londyn, powracając do kraju.

Prasa radziecka o Warszawie w 5 rocznicę wyzwolenia stolicy Polski

„Prawda” zamieszcza artykuł swego specjalnego korespondenta warszawskiego, J. Makarenki, pt. „Dzisiejsza Warszawa”. W artykule czytamy:

„Doświadczenie w kilka dni po wyzwoleniu Niemców, mieszkańcy Warszawy przystąpili do odbudowy miasta. W odpowiedzi na apel rządu i Polskiej Partii Robotniczej, warszawianie wytonili spośród siebie pierwszą armię budowniczych. Zorganizowano zbiórki funduszy, w której od pierwszej chwili brały udział wszystkie polskie miasta i wsie. Warszawa stała się miastem odbudowywanym przez cały naród.

Mieszkańcy Warszawy nigdy nie zapomną bratniej pomocy, jakiej udzielił im Związek Radziecki. Już w kilka dni po wyzwoleniu, ludność zniszczonego miasta otrzymała znaczną ilość maki, kaszy i innych produktów. Ludzie radzieccy pomogli budowniczym Warszawy zbudować w ciągu 8 dni most wysokowodny, oczyścić miasto z min i pocisków, uruchomić koleje. Z Moskwy nadeszła 30 trolleybusów, 500 fińskich domków oraz stacji radiowej. Do Warszawy przybyli radzieccy inżynierowie i technicy, którzy okazali nieocenioną pomoc w odbudowie elektrowni, sieci kanalizacyjnej, wodociągowej i telefonicznej oraz przy instalowaniu linii trolleybusowych. Odbudowa Warszawy rozpoczęła się od remontu zniszczonych domów. W

ciągu 5 lat odbudowano beznałaj połowę przedwojennej kubatury mieszkalnej.

Zwiedzając dziś Warszawę, łatwo dostrzec zarysy nowego miasta socjalistycznego Stolicy Polski odbudowuje się dzięki natchnionej pracy wolnego narodu, budującego zrebry socjalizmu.

W zamieszczonym na łamach gazety „Krasnaja Zwiezda” artykule pt. „Piąta rocznica wyzwolenia Warszawy”, G. Siawin stwierdza, że najeźdźcy niemiecko-faszystowskie starali się, aby nie został z Warszawy kamień na kamieniu, „Miasto, które uległo zagładzie” — takim mianem obdarzała Warszawę prasa graniczna. Dziennikarze angielscy i amerykańscy zastanawiali się poważnie nad kwestią, do jakiego miasta przeniesiona zostanie stolica Polski, ponieważ byli przekonani, że odbudowa Warszawy jest rzeczą niemożliwą.

Oczywiście w Polsce burżuazyjnej tak wielka skala robót przy odbudowie miasta byłaby nie do pomyślenia. Ale Polska Ludowa doskonale dała sobie radę z zadaniem, które byłoby ponad siły Polski Piłsudskich i Becków. Wspaniały przykład narodu radzieckiego, który z powodzeniem zabił zadane przez wojenne rany oraz okazywane przez żen bezinteresowne poparcie, były dla polskich pracujących budowniczych wyjątkiem, który nad

jak najszybszym odrodzeniem stolicy Rzeczypospolitej Polskiej.

W początkach marca 1945 r. z polecenia towarzysza Stalina przybyła do stolicy Polski komisja radziecka do spraw pomocy w odbudowie Warszawy, z N. Chruszczowem na czele.

Mówiąc o udzielonej przez kraj socjalizmu bratniej pomocy w dziele odrodzenia przez naród polski swej stolicy, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, towarzysze Bolesław Bierut, oświadczył: „Niech pamiętają o tym wszyscy, którzy stąpają po ulicach odrodzonego miasta, niech przekaza przyszłym pokoleniom gorące uczucia czci i wdzięczności dla wielkiego inicjatora tej pomocy — przyjaciela Warszawy — Stalina”.

Praca wykonana w okresie od 1945 do 1948 roku przy odbudowie Warszawy, wystarczyłaby do zbudowania zupełnie nowego miasta takiego jak np. Kraków. Rok 1949 był — jeśli chodzi o budowę Warszawy — rokiem przełomowym. Termin „odbudowa” w coraz mniejszym stopniu daje się użyć jako określenie gigantycznych prac przy odbudowie stolicy Polski. W rzeczywistości dominuje w Warszawie budownictwo nowe — budoje się nową Warszawę, stolicę Polski demokratycznej.

Edukuje się ją przy użyciu najbardziej nowoczesnych metod w

Lenin o ruchu narodowo-wyzwolenczym w krajach kolonialnych i zależnych

Imię Lenina jest sztandarem walki wszystkich uciskanych ludów o wyzwolenie narodowe, o suwerenne prawa narodów, walki z imperialistami i ich ideologią dyskryminacji narodów i antagonizmów nacjonalistycznych.

Lenin wśród ze swym najbliższym towarzyszem broni i przyjaciele, Józefem Stalinem, był twórcą bolszewickiego programu w sprawie narodowej, najbardziej rewolucyjnego programu narodowego, jaki znała kiedykolwiek historia walki rewolucyjnej. U podstaw programu Lenina i Stalina leżało przyznanie narodom prawa do samostanowienia, aż do oderwania i utworzenia samodzielnego państwa narodowego. Poszanowanie praw wszystkich narodów, zarówno wielkich, jak i małych, uznanie ich prawa do samodzielnego decydowania o swych losach, odrzucenie wszelkich form przymusu w stosunku do narodów, uznanie zasady, że trwałe zjednoczenie narodów możliwe jest jedynie na podstawie dobrowolności i równoprawności po zrzuconiu jarzma kapitalu — oto najważniejsze tezy programu partii bolszewickiej w sprawie narodowej, tezy, których partia broni konsekwentnie od pierwszej chwili swego powstania.

Rosję carską Lenin nazywał „wzięciem narodów”. Carat uciskał wszystkie narody nierosyjskie, dawał im kulturę narodową, kazał im język, utrzymywał sztucznie na poziomie krajów, najbardziej zacofanych, narody, zamieszkałe na dalekich krańcach Rosji.

Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna przyniosła wolność wszystkim narodom Rosji, zbudziła je do twórczego życia. W okresie władzy radzieckiej, radzieckie republiki narodowe przeistoczyły się w kwitnące kraje przemysłowo-rolnicze. Droga historycznego rozwoju na rodów dawnej Rosji potwierdza genialne przewidywania Lenina, że — przy poparciu proletariatu kraju — narody zacofane mogą zbudować socjalizm, z pominięciem kapitalistycznej fazy rozwoju.

Lenin wskazywał na fakt, że w ustroju imperialistycznym cały świat podzielony jest na narody — ciemiężycieli i narody uciskane. Ze szczególną siłą demaskował on kolonialną politykę Anglii i Stanów Zjednoczonych, ich metody wyzyskiwania słabszych narodów.

Lenin uczył, że imperialiści nie zrezygnują dobrowolnie z możliwości grabienia wielomilionowych narodów kolonii i kra-

jów zależnych, że walka rewolucyjna uciskanych narodów przeciwko imperializmowi jest jedyną drogą ich wyzwolenia z jarzma ucisku i wyzysku. Lenin twierdził, że uciskane narody mogą osiągnąć wyzwolenie narodowe jedynie we wspólnej walce z proletariatem produkcyjnych krajów przeciwko imperializmowi. Proletariat czołowych krajów może i powinien przeistoczyć kraje kolonialne i zależne, będące rezerwą burżuazji imperialistycznej w swą własną rezerwę, w rezerwę rewolucji proletariackiej.

Lenin domagał się od proletariackich partii narodów uciskanych zdecydowanego i konsekwentnego popierania ruchu narodowo-wyzwolenczego narodów uciskanych i zależnych. Jednocześnie Lenin domagał się, aby proletariat narodów uciskanych wychowywał masy pracujące w duchu solidarności z proletariatem krajów produkcyjnych, aby toczył zdecydowaną walkę z partycularyzmem i ograniczonością narodową, walkę z tymi elementami, które nie uświadamiają sobie związku ruchu wyzwolenczego swego kraju, z ruchem proletariackim w krajach uciskających.

Lenin ostrzegał partie komunistyczne narodów uciskanych przed niebezpieczeństwem drogi reformistycznej, na którą usiłuje skierować walkę narodowo-wyzwolenczą burżuazja narodowa, sprzymierzona z imperialistyczną burżuazją narodu panującego.

Lenin śledził uważnie wszelkie wydarzenia walki rewolucyjnej na wschodzie. W artykułach p.t. „Przebudzenie Azji”, „Zacofana Europa i przodująca Azja” i innych Lenin pisał, że przebudzenie się milionów mieszkańców Azji do życia, do światła, do wolności, budzi zachwyt wszystkich świadomych robotników. Że to przebudzenie się Azji i pierwsze walki produkcyjnego proletariatu europejskiego o władzę, znamionują rozpoczynającą się w zaraniu XX wieku nową erę w historii. W swoim artykule p.t. „Lepiej mniej, ale lepiej”, który Lenin podyktował już na łożu śmierci, pisał on z genialną dalekowzrocznością o perspektywach walki rewolucyjnej: „Rezultat walki zależy w ostatecznym wyniku od tego, że Rosja, Indie, Chiny itp. stanowią ogromną większość ludności. I właśnie ta większość ludności z niezwykłą szybkością wciąga się w ostatnich latach do walki o swoje wyzwolenie, tak, że w tym znaczeniu nie może być cienia

wątpliwości, jakie będzie ostateczne rozstrzygnięcie walki światowej. W tym znaczeniu ostateczne zwycięstwo socjalizmu jest całkowicie i bezwarunkowo zapewnione”.

W okresie, który upłynął od śmierci Włodzimierza Lenina światowy ruch rewolucyjny zrobił ogromny krok naprzód. Wzmocnił się i rozszerzył obóz socjalizmu i demokracji, który zespala obecnie ponad 800 milionów ludzi. Od imperializmu oderwały się kraje Europy środkowej i południowo-wschodniej. Wielki naród chiński, pod kierownictwem partii komunistycznej, stworzył państwo demokracji ludowej. Bohaterską walkę o swą niezawisłość narodową toczą narody Wietnamu, Indonezji, Birmy, Malajów i in. Wszystkie kraje kolonialne i zależne są areną zaciekłej walki przeciwko imperializmowi.

Spełniają się genialne przewidywania Lenina, że wciągnięcie narodów Wschodu do walki, przyczyni się do ogromnego przyspieszenia biegu historii. Walka narodów krajów kolo-

niałych i zależnych o swe wyzwolenie — to walka przeciwko imperializmowi amerykańskiemu, który usiłuje ujarzmić cały świat i utrzymać miliony ludzi zamieszkałych w kolonialnych i zależnych krajach Wschodu w sytuacji narodów uciskanych.

Nikczemni zdrajcy interesów swych narodów — prawicowi socjaliści i labourzyści, występują w charakterze wiernych sługów imperialistów amerykańskich i angielskich, rozprawiających się krwawo z narodami, które powstały do walki przeciwko uciskowi narodowemu.

Ale tam, gdzie na czele ruchu uciskanych narodów stoi klasa robotnicza i jej czołowy oddział, partia komunistyczna, wiernie krocząc drogą, wskazaną przez Lenina i Stalina, przewodząc na rodzimym frontowi i bezustannie wzmacniając sojusz uciskanych narodów z produkcyjnym proletariatem Zachodu, oraz wychowując masy pracujące w duchu międzynarodowego proletariackiego — tam sprawa wyzwolenia narodowego zwycięża.

W. PENTKOWSKA.



Włodzimierz Lenin rozmawia z delegacją chłopską według obrazu Sokolowa

„Zniesienie klas to rzecz długiej, trudnej, uporczywej walki klasowej, która po obaleniu władzy kapitalu, po zburzeniu państwa burżuazyjnego, po ustanowieniu dyktatury proletariatu nie znika, lecz tylko zmienia swe formy, stając się pod wieloma względami jeszcze bardziej zacięta”.

(LENIN — z „Pozdrowienia dla robotników węgierskich”)

Istota sojuszu robotniczo - chłopskiego

Demokracja ludowa to nowa forma dyktatury proletariatu. Powstała ona i ukształtowała się w warunkach istnienia potężnego Związku Radzieckiego i wyzwolenia z jego pochodzącej Armii Radzieckiej oraz walki ludu przeciwko okupantowi hitlerowskiemu o narodowe wyzwolenie i walki z rodzimą burżuazją o wyzwolenie społeczne. Dyktatura proletariatu — to władza jednej klasy, klasy robotniczej, która jest kierownikiem państwa i która nie dzieli i nie może dzielić kierownictwa z innymi klasami.

Zdobycie jednak władzy przez klasę robotniczą, rzeczywistnie — dyktaturę klasy robotniczej, utrwalenie władzy klasy robotniczej nie mogłoby się odbyć bez udziału klas pośrednich a zwłaszcza chłopstwa.

Dyktatura proletariatu opiera się na idei ścisłego sojuszu robotniczo-chłopskiego. „Dyktatura proletariatu” — mówi Lenin — jest to szczególna forma sojuszu klasowego między proletariatem, a wanguardą ludu pracującego, i licznymi nieproletariackimi warstwami ludu nieproletariackiego”.

Podkreśla to mocno tow. Stalin: „Nie znaczący to jednak, że władza jednej klasy, klasy proletariatu, która nie dzieli i nie mo-

że dzielić władzy z innymi klasami, nie wymaga dla rzeczywistnienia swych celów pomocy, sojuszu z pracującymi i wyzyskiwanymi masami innych klas. Przeciwnie. Władza ta, władza jednej klasy, może być utraconą i urzędującą do końca jedynie za pomocą szczególnej formy sojuszu między klasą proletariatu a masami pracującymi klas nieproletariackich, przede wszystkim zaś masami pracującym chłopstwem. Ta szczególna forma sojuszu polega na tym, że kierownictwem tego sojuszu jest proletariacki”.

W czasie rewolucji burżuazyjnych na zachodzie masy chłopskie stawały się niegdyś rezerwą burżuazji. Prowadziła je nie klasa robotnicza a burżuazja i wykorzystywała je do walki o swe cele. Tak stało się np. 102 lata temu w roku 1848, kiedy francuska klasa robotnicza przegrała swą pierwszą rewolucję dlatego właśnie, że burżuazja udało się pchnąć lud wiejski do walki przeciwko klasie robotniczej. Wówczas to wielki wódz i nauczyciel proletariatu — Karol Marks — rzucił pamiętne słowa: „Jeżeli klasa robotnicza będzie próbować śpiewać solo (tzn. w pojedynkę) to jej śpiew

solowy może łatwo przemienić się w śpiew pogrzebowy”.

W 1871 roku na gruzach państwa burżuazyjnego zbudowali robotnicy francuscy Komune Paryską, pierwsze w dziejach ludzkości państwo robotnicze. I wtedy po raz drugi udało się burżuazji pchnąć chłopów przeciwko robotnikom i krwawo zdusić utworzony w Paryżu rząd robotniczy.

Trzeba stwierdzić, że nie od pierwszej chwili partie robotnicze w Polsce doceniały znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego. Rewolucyjny „Proletariat” kierowany przez Ludwika Waryńskiego w zasadzie zajmował się sprawami robotników fabrycznych. Drugą rewolucyjną partią — SDKP i L, kierowaną przez Juliana Marchlewskiego i Różę Luksemburg ograniczyła się w swej pracy na wsi do organizowania robotników folwarcznych. Dopiero Komunistyczna Partia Polski, zwłaszcza od II Konferencji w 1922 r. wysunęła hasło ziemi dla chłopów i przystąpiła do poważnej pracy wśród mas chłopskich.

Pierwsi jednak robotnicy rosyjscy — partia bolszewików, kierowana przez genialnego Lenina — wysunęli hasło sojuszu robotniczo-chłopskiego, ziemi dla chłopów i pokierowania masami chłopskimi w walce przeciwko absolutyzmowi carskiemu. Dzięki temu proletariacki Rosji mógł obalić władzę obszarników i kapitalistów, mógł rozprawić się z wewnętrzną i zewnętrzną kontrrewolucją. Siła tego sojuszu polegała na tym, że klasa robotnicza prowadziła chłopstwo, przewodziła mu, brała w obronę małe i średniorolnych chłopów przed kulkami, że wychowywała masy chłopskie i przygotowywała do budowy socjalizmu.

Polska Partia Robotnicza słusznie wysunęła w czasie okupacji hasło sojuszu robotniczo - chłopskiego, hasło frontu demokratycznego w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie. W świetle uchwał III Plenum KC naszej partii widzimy jednak, że już wtedy grupa działaczy PPR z towarzyszem Gomułką, Bieńkowskim, Kliszką i Spychalskim na czele nie doceniała hegemonii klasy robotniczej w tym szerokim froncie demokratycznym. Niektórzy z nich błędnie rozumowali, że front demokratyczny — to kompromis między różnymi klasami społeczeństwa, że na rzecz tego frontu klasa robotnicza może ustępować ze swego programu, a nawet ustępować ze swej ideologii. Prowadzić to oczywiście mogło do roztopienia klasy robotniczej w masach drobniomieszczaństwa i do utraty przez nią kierownictwa w tym froncie oraz do pominięcia i udaremnienia roli partii jako kierowniczki siły klasy robotniczej i całego narodu.

Po wyzwoleniu FSL, WRN i inni wrogowie mas pracujących dążyli wszelkimi siłami do rozbitcia sojuszu robotniczo - chłopskiego, ale wbrew nim sojusz ten rósł i umacniał się wraz z pomocą robotników w walce o zrealizowanie reformy rolnej, zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, odbudowę wsi, kłepki i hartował się we wspólnej walce przeciwko bandom reakcyjnym i dzięki wysiłkom robotników, by produkować dla rolnictwa coraz więcej maszyn, narzędzi rolniczych i nawozów sztucznych.

Sojusz robotniczo - chłopski, to jednak sojusz nie z całym chłopstwem, to sojusz z chłopem mało

i średniorolnym i równocześnie bezwzględna walka z bogatym chłopstwem, z elementami kapitalistycznymi. Oczywiście partia na szczeblu przede wszystkim mocne oparcie w biedocie wiejskiej, tym niemniej docenia olbrzymie znaczenie sojuszu ze średniakiem. Średniak to z jednej strony posiadacz, z drugiej — człowiek pracy. Widząc naszą siłę i zdecydowanie w walce z bogactwem staje przy nas i idzie z nami. Tow. Lenin mówił: „Średniak nie jest naszym wrogiem. Wahał się on i waha. Zadaniem naszym jest umieć osiągnąć porozumienie ze średniakiem, nie wyrzekając się ani na chwile walki z kulkami i opierając się na biedocie”. Potwierdził to tow. Stalin: „Średniak — to klasa wahał się. Porozumienie ze średniakiem można utrwalić jedynie pod warunkiem zdecydowanej walki z kulkami i wzmocnienia pracy wśród biedoty”.

Błędnie pojmowali sojusz robotniczo - chłopski towarzysze Gomułka i inni. — Polityka, której nosicielem był tow. Gomułka prowadzą do zacierania perspektyw stopniowej socjalistycznej przebudowy rolnictwa, do wyrzekania się walki klasowej na wsi i do jednakowego traktowania biedaka i bogacza, wiejskiego, a nawet w wielu wypadkach do uprzywilejowania bogacza. Do socjalizmu można iść jedynie w ostrej walce klasowej, a polityka tow. Gomułki oznaczała utrwalenie pozycji bogaczy wiejskich, co nieuchronnie prowadzi do podważenia sojuszu robotniczo - chłopskiego. Jednym z podstawowych jego założeń jest bowiem umacnianie chłopów mało i średniorolnych w walce z bogaczami.

— Nie ma sprzeczności między dyktaturą jednej klasy i sojuszem robotniczo - chłopskim. Socjalistyczny sojusz robotniczo - chłopski polega na tym, że masy chłopskie uznają ideologię klasy robotniczej, która wyraża i ich interesy, że chłopcy przyjmują program socjalistyczny. Chłopi nie mogli stworzyć takiej ideologii jak klasa robotnicza, ale tylko wtedy, gdy przyjmują tę ideologię i idą z robotnikami, stają się obok nich współgospodarzami kraju.

Najistotniejszą treścią sojuszu robotniczo - chłopskiego na obecnym etapie jest pomoc klasy robotniczej i państwa ludowego dla chłopów mało i średniorolnych, obrona pracującego chłopstwa przed kapitalistami wiejskimi i pomoc w walce przeciw nim. Przez nieustanny rozwój wszelkich form spółdzielczości na wsi, odpowiednią politykę podatkową, systematyczne wychowywanie mas chłopskich przez naszą partię i organizację masową, przez postępującą mechanizację rolnictwa, szkolenie kadr agronomów, traktorzystów itd. — będziemy tworzyć coraz szerszą bazę materialną i techniczną dla dobrowolnego przechodzenia chłopów mało i średniorolnych na tory gospodarki socjalistycznej.

N. MICHTA

Zwycięstwo idei Lenina — to zwycięstwo ludzkości

Czyż trzeba precyzować pojęcia „my” i „oni”? Każdy rozumie, że my — to ci, którzy walczą o pokój, o sprawiedliwość społeczną, o lepsze jutro, o prawa człowieka, o socjalizm. Oni — to ci, którzy w marzeniach swych widzą nową wojnę i zwiększone dywidendy, którzy najbardziej nienawidzą zwykłych ludzi pracy, których ideałem jest wyzysk i ucisk.

My i oni — to dwie walczące ze sobą klasy — radosna przyszłość świata i jego ponura przeszłość — rewolucyjny proletariacki i sprzymierzony z nim masy ludowe z jednej strony i reakcyjna oligarchia finansowa z drugiej.

Sto lat temu, we wstępie do „Manifestu Komunistycznego” pisał Marks i Engels, że przeciwko krajaczemu po Europie widmu komunizmu zjednoczyli się papież i car, Metternich i Guizot, francuscy radykalowie i niemieccy policjanci. Dzisiaj, — święta wojna komunizmowi wypowiedziana w rozczulającej współpracy Watykanu i ultra protestanckiej Wall Street, francuscy egzystencjaliści i angielscy filozofowie „moralności”, konserwatyści Churchill i „socjalista” Blum, policjant Moch i „subtelny essayista” Malraux.

Dziś komunizm pozostał widmem dla panów zasiadających w zacisznych salach posiedzeń rad nadzorczych i w otoczonych strażą biurach wywiadu, w eleganckich lokalach Brooklynu i przytulnych pracowniach piękności. Dla milionów ludzi stał się on już rzeczywistością, dla innych jest w dalszym ciągu nadzieją i sztandarem wyzwolenia. Dla wszystkich pracujących i uciskanych zrozumiałym i bliskim są słowa wielkiego rewolucjo-

nisty Vaillant - Couturier, że komunizm to nowa młodość świata. Światopogląd nasz, światopogląd tych, którzy nową młodość świata tworzą, jest określony przez historyczne położenie tej klasy, która w walce przoduje — klasy robotniczej. Światopogląd nasz to marksizm - leninizm. I jednym z kamieni węgielnych tego światopoglądu jest teza, iż nie ma rewolucyjnej praktyki bez rewolucyjnej teorii. Nie jest to tylko wskazanie taktyczne. Jest to teza, którą należy rozumieć jak najszerzej, teza związana z całokształtem naszego rozumienia świata.

Leninizm stwierdza, że świat jest poznawalny, że człowiek może zrozumieć zjawiska zachodzące w świecie, a zrozumiałwszy — pokierować nimi, że jednym słowem — człowiek może i winien się stać panem swego losu, a nie ślepym sługą konieczności. Tylko poznając, może słusznie działać i zwyciężać! Oczywiście taka teza jest hasłem klasy, która buduje nowy świat, świat bez wyzysku. Oczywiście również tylko ta klasa, która walczy o interesy setek milionów, widzi swego sprzymierzeńca w prawdziwie obiektywnej, w teorii, w nauce — bo ta klasa nie ma nic do ukrywania — a wszystko do opanowania. „Jeśli wiem, że wiem mało, to dopnę tego, aby wiedzieć więcej, ale jeśli człowiek będzie mówił, że jest komunistą i że może on nie posiadać żadnych solidnych wiadomości, to nie stanie się komunistą pod żadnym względem” — mówił Lenin.

Przeciwko tezie leninizmu o potęgę rozumu ludzkiego, o wielkość nauki, inspirują panowie specjaliści od „kultury zachodniej” mętną falą antynaukowego, antyrozumowego, irracjonalnego, mistycznego poglądu na świat.

Jedna tylko nauka jest im potrzebna: nauka walki z ludzkością, nauka, jak szantażować bronią atomową i jak stosować wojnę bakteriologiczną.

Lenin wyjaśnił nam całą zgniliznę imperializmu, przygotował nas na wszystkie objawy jego zwierzęciny, pokazał jak go zwalczać, nauczył, że walczyć z nim — to znaczy walczyć o ludzkość, o człowieka. Jest głęboka konsekwencja w powiązaniu wyrzeczenia się rozumu, w mętnej mistyce — z ludobójstwami, ludobójczymi tendencjami. Jeśli leninizm głosi poznanie świata przez człowieka, to po to, by człowiek wyzwolił. Imperializm zaś głosi odwrócenie się od poznania po to, by człowieka na wieki zgubić i zniszczyć. Leninizm jest głęboko ludzki, imperializm antyludzki — zwierzęcy.

Wyrzekając się rozumu, poznania, przedstawiciele „kultury zachodniej” zrywają z całym dorobkiem kulturalnym ludzkości. Lenin rozumiał to i uczył, że ten dorobek musi być podjęty, przetworzony i rozwinięty przez nową klasę, przez klasę, która zniszczy wszelkie klasy — przez proletariacki.

„Kultura proletariacka nie wyskoczyła z nie wiadomo skąd... kultura proletariacka powinna być konsekwentnym rozwinięciem z sobów wiedzy, które ludzkość stworzyła w warunkach ucisku społeczeństwa kapitalistycznego, społeczeństwa obszarncznego, społeczeństwa biurokratycznego”.

Wspaniałą realizacją tego postulatu jest wielka kultura socjalistycznego Związku Radzieckiego. Cała „kultura” imperializmu jest narzędziem demoralizacji, ośmieszania, środkiem do budzenia niechęci i antyludzkich instynktów. Faszyzm palił książki

i faszyzm urządził Oświęcim i Majdanki. A teraz faszyzujący wielbiciele „amerykanizmu” — obojętnie w jakim języku — głoszą, że zdrada jest przyrodzoną właściwością człowieka i uwalnia ją kolaborantów. „Naukowo” uzasadniają konieczność „rządu egzystencjalizmu, głoszącego, iż człowiek musi być zawsze samotny, przekupstwami, terrorem, dywersją i szpiegostwem walczyć przeciw naszemu życiu. Zbieżność ohydnej, nieludzkiej praktyki i szaleńczego antyrozumowego i antymoralnego poglądu.

Nasz światopogląd — światopogląd oparty na naukach Lenina, jasno, naukowo określa związek postępowej ideologii z klasą robotniczą, naukowo określa wolność.

Jako światopogląd klasy najbardziej postępowej, wyzwolającej całą ludzkość, jest on głęboko humanistyczny, jego podstawą jest dążenie do podniesienia człowieka, do uczynienia go władcą przyrody, a bratem i towarzyszem innych ludzi, do zapewnienia mu możliwości nieograniczonego rozwoju.

Wielki pisarz radziecki, Gorki, wyraził się, że: „człowiek — to brzmie dumnie”. To sformułowanie wyraża nasz stosunek do człowieka Imperializmu i jego „kultura” niszczy człowieczeństwo. Lenin nauczył nas jak je rozwinąć i w walce z antyludzkim imperializmem — zwyciężyć. Leninizm osiągnął wielkie triumfy, czekają go coraz to nowe.

Zwycięstwo zaś idei Lenina — to zwycięstwo ludzkości.

GUSTAW KAŃSKI

Utworzenie baz naprawczych dla taboru rybackiego WARUNKIEM ZWIĘKSZENIA POŁOWÓW

Doświadczenia roku 1949 wykazały, że główną przyczyną ułatry poważnej masy ryby był przestój znacznej ilości jednostek, spowodowany brakiem drobnej naprawy. Z tego faktu musimy wyciągnąć wniosek, że wykonanie planu 6-letniego połowów morskich wymaga zorga nizowania i uruchomienia baz naprawczych.

Wiemy, że duża część taboru składa się z jednostek starych, oraz zbudowanych sposobem chałupniczym. Większość tych jednostek posiada silniki zużyte, wymagające stałych napraw i wymiany części.

Praktycznie biorąc, jedyną bazą remontową na Wybrzeżu jest Stocznia Rybacka w Gdyni, której przepustowość ogranicza jej charakter produkcyjny — budowę nowych jednostek.

W chwili rozpoczęcia rozbudowy floty rybackiej, t.j. w pierwszym roku planu trzyletniego, zlikwidowano nierentowne stocznie rybackie: w Gdańsku-Siankach, Darłowie, Kołobrzegu, Dziwnowie, Starym Debie, Łebie i Nowym Warpnie. Jeśli likwidacja produkcji w wielu z tych stocznii była ze względów gospodarczych usprawiedliwiona, to w każdym razie nie można przynależnie słuszności tym, którzy zlikwidowali Stocznia Rybacka w Gdańsku-Siankach.

Jak wiadomo, stocznia w Siankach znajduje się w centrum dużego skupiska osiedli rybackich. Mogłaby ona mieć idealne warunki rozwoju, gdyż jest położona przy spokojnej, a ciepłej wodzie Martwej Wisły i posiada niezwykle korzystne możliwości terenowe, w tym główne składy drewna — podstawowego materiału dla produkcji kutrów.

Stocznia ta, będąc dopiero w fazie organizacyjnej i szkolenia wej, została zlikwidowana w roku 1948. Za jej likwidacją przemawiały takie argumenty, jak: brak fachowców, niedoskonałość produkcji i wysokie koszty nakładów. Jednakże wszystkie te braki można było z czasem usunąć, przestawiając stocznia z produkcji na remonty.

W zamian za zlikwidowaną Stocznia w Siankach, przestąpiło do rozbudowy Stocznia Rybackiej w Uście. Projektodawcy, opierając się na błędnych założeniach, rozbudowali zakłady do

MARYNARZE ofiarowują pomarańcze dzieciom robotniczym

Zaloga m.s. „Lechistan” przeznaczyła Radzie Zakładowej Państwowych Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu, które objęły patronat nad statkiem, z okazji nowego roku, większą przysiękę pomarańczę dla dzieci przodowników pracy fabryki.

Rada Zakładowa fabryki skierowała na ręce przewodniczącego Oddziału Marynarzy Zw. Zaw. Transportowców podziękowanie za ten dar. (w)

Ze swego „genewskiego oddalenia” Lenin baczenie śledzi postępowanie wszystkich klas w rewolucji.

Lenin wykazuje niekonsekwencję, egoizm i tchórzostwo liberalnej burżuazji, jej zdradzieckie postępowanie. Artykuły Lenina przeciwko kadetom są surowym potępieniem wyrokami na tych kontrrewolucjonistów, osłaniających się fałszywym demokratyzmem. „Proletariat walcz, burżuazja skradaj się po władzę”, — tak charakteryzuje on taktykę klasy robotniczej oraz taktykę liberalnej burżuazji podczas rewolucji.

Lenin gniewnie biczuje mieniszewików, którzy przestraszyli się rozmachu rewolucji w Rosji i zwycięstwa ludu. „Czy wlec się w tyle za burżuazją, czy też kroczyć na czele rewolucyjnego proletariatu i chłopstwa?” — w tym nagłówku swego artykułu Lenin formułuje zasadniczą przeciwstawność taktyki mieniszewickiej i bolszewickiej.

Lenin kierował całą działalnością bolszewików. Dzięki jego hasłom powstania zbrojnego, stworzenia armii rewolucyjnej, tymczasowego rządu rewolucyjnego, partia otrzymała ścisłe i jasne sformułowanie celów i środków walki.

Uporczywie i systematycznie przygotowywał Lenin powstanie zbrojne: przysięgał energiczne środki dla zakupu broni i prze-

rozmiarów niewspółmiernych z rzeczywistymi potrzebami. Obecnie materiał dla produkcji kutrów dostarcza się do Ustki z głównego składu w Siankach oraz z Gdyni, wagonami i samochodami, co jest związane z dużymi kosztami przeładunku i transportu po to, by wybudowany kuter, był oddany do eksploatacji rybakom... w Gdyni i Siankach.

Jasnym jest, że odległość tej stoczni od głównej bazy zaopatrzenia materiałowego, będzie zawsze przyczyną wyższych kosztów produkcji, podczas, gdy jak-ko większa baza remontowa spełniłaby ona ze wszechmiar pozytywne zadanie.

Jeśli do tego dodamy, że warunki wejścia do portu w Uście przy silnych wiatrach oraz stałym prądzie wzdłuż brzegu, są bardzo niebezpieczne, a wejście w nocy w warunkach sztormowych dla kutrów, praktycznie niemożliwe, to dojdziemy do wniosku, że rybołówstwo nie będzie korzystalo z Ustki w takich rozmiarach, jak np. z Darłowa, Kołobrzegu, czy Łeby.

Doświadczenie uczy nas, że zagadnienie remontowe trzeba rozwiązać w sposób zasadniczy. Praca małego statku na morzu w warunkach sztormowych jest trudna. Awarie zdarzają się bardzo często, nie więc dziwnego, że w pewnych okresach basen stocznio-rybacki nie może pomieścić statków, wymagających naprawy.

Przedsiębiorstwa eksploatujące większą ilość statków, takie jak „Dalmor”, „Arka” i „Łosoś”, rozwiązują częściowo zagadnienie remontowe we własnym zakresie, przez t.zw. „pogotowie techniczne”. Jest to rozwiązanie słuszne, jeśli chodzi o remonty drobne i normalny przegląd maszyn. Ze względu jednak na trudności, jakie napotykają te przedsiębiorstwa obecnie w zakresie napraw na stoczniach, obserwuje się tendencję do rozbudowy własnych warsztatów remontowych.

Pomyślny rozwój klubu techniki i racjonalizacji w PPB — Zjednoczenie Wybrzeża

W dniu 17 b. m. odbyło się o godz. 11.30 zebranie klubu techniki i racjonalizacji w Państwowych Przedsiębiorstwach Budowlanych — Zjednoczenie Wybrzeża. Celem zebrania było utworzenie stałego zarządu klubu.

Referat wygłosił ob. M. Korchow, który m. in. powiedział:

„Naczelnym zadaniem naszego klubu jest stworzenie fundamentu dla rozwoju racjonalizacji w budownictwie, umożliwienie zespolowego zapoznania się z tą dziedziną dzięki literaturze, zebraniom dyskusyjnym, kursom itp.

Udział w pracy klubu powinien przynieść w pierwszym rzędzie korzyść w odbudowie kraju przez racjonalizację budownictwa, a następnie każdemu z nas przez utrzymanie stałego kontaktu z postępowaniem w dziedzinie techniki i racjonalizacji”.

W zebraniu wzięło udział 38 racjonalizatorów — członków klubu. Prezesem wybrany został

wozu jej do Rosji, posyłał ludzi celem nawiązania ścisłej łączności z pancernikami „Piotomkin”, na którym wybuchło powstanie, uczył partię, by wysnuwała nauki z tego powstania, wskazując, że wysunęło ono w praktyce zadanie stworzenia armii rewolucyjnej. „Armia rewolucyjna niezbędna jest dlatego, — pisał Lenin, — że jedynie za pomocą siły mogą być rozstrzygnięte wielkie sprawy dziejowe, a organizacja siły w walce współczesnej — jest organizacją wojskową”.

Lenin uporczywie wymagał od pracowników partyjnych poważnego szkolenia się wojskowego, jak najenergiczniejszego tworzenia setek i tysięcy drużyn bojowych. W swoim liście do Komitetu Bojowego przy Petersburskim Komitecie SDPRR w październiku 1905 roku poddał ostrej krytyce pracę Komitetu Bojowego i nakreślił konkretny plan jego działalności. „Idźcie do młodzieży... — uczył Lenin. — Twórcie natchmianst drużyny bojowe wszędzie i wśród studentów i szczególnie wśród robotników itd itd. Niechaj natchmianst organizują się oddziały od 3—10, do 30 itd ludzi. Niech się oni natchmianst uzbrajają, jak kto może, jedni w rewolwery, inni w noże, jeszcze inni w szmaty naszycone naftą do podpalania itd. Niech oddziały te natchmianst wybiorą sobie kierowników i nawiążą w miarę

Takie rozwiązanie sprawy „na własnym podwórku” jest niezgodne i opiera się na fałszywych przesłankach. Żadne przedsiębiorstwo połowowe nie może i nie powinno mieć warsztatów remontowych, rozbudowanych nadmiernie, ze względu na duże koszty ogólne w prowadzeniu tego rodzaju działalności, oraz ze względu na rozproszenie małej stosunkowo liczby fachowców i złe wykorzystanie parku maszynowego i ludzi.

Warsztaty interwencyjne mają za zadanie wyłącznie obsłużyć statek bez wytrącania go z eksploatacji, t. zn. usunąć uszkodzenie w czasie wyładunku ryby i przygotowanie do ponownego wyjścia na morze. Do tego potrzebny jest niewielki warsztat i 5 do 8 ludzi.

Uszkodzenia, uniemożliwiające pracę na dłuższy niż jeden dzień, muszą być usuwane w bazie remontowej.

Bazy remontowe powinny być wydzielone ze stoczni i urzędzone we wszystkich większych portach rybackich, a więc: w Gdyni, w Gdańsku, na Siankach, na Helu, we Władysławowie, Łebie, Uście, Darłowie, Kołobrzegu, Świnoujściu i Dziwnowie, oraz w Tokmniku dla łodzi, pracujących na Zalewie Wiślanym.

Wypożyczenie tych baz powinno się składać ze ślipu, hali maszyn, posiadającej 5 — 8 obrabiarek odpowiednich typów, kompletu narzędzi, kuźni, dzwigu itp. Personal bazy powinien wynosić ok. 20 ludzi.

We Władysławowie, obok bazy, należy wybudować fabrykę wyposażenia kutrów rybackich. Dotychczas brak jest centralnej wytwórni znormalizowanych części wyposażenia statków. Fabryka taka mogłaby pracować w oparciu o ekipę pracowników fabryki w Pucku, którą obecnie się likwiduje.

Oczywiście, że uruchomienie

tow. Marcin Młodak — ślusarz, racjonalizator Oddziału nr 4 PPB — ZW.

Robotnicy budowlani z pełnym zaufaniem patrzą na klub, żywią nadzieję, że w dalszym ciągu swego działania klub wykaże nie mniej owocną działalność jak dotychczas, a przez to ułatwi i usprawni pracę w budownictwie.

ZDZISŁAW ROGACKI

korespondent robotniczy

SPADEK PRZEWOZÓW na wielkich jeziorach w USA

Fala strajków w stalowniach i kopalniach węgla Stanów Zjednoczonych spowodowała umiarkowanie wielkości statków frachtowych, kursujących na Wielkich Jeziorach. W związku z tym, ilość przewiezionych towarów w sezonie roku 1949, ukształtowała się

Z życia i pracy Włodzimierza Lenina

ROK 1905

możliwości łączności z Komitetem Bojowym przy Komitecie Petersburskim... Niechaj 5—10 osób obojędnie w ciągu tygodnia setki kółek robotników i studentów, do trze wszędzie gdzie tylko można, i wszędzie zaproponuj jasny, zwięzły, bezpośredni i prosty plan: zorganizujecie natchmianst oddziały, uzbrajajcie się, w co tylko możecie, pracujcie z całych sił, dopomóżmy wam, czym będziemy mogli, ale nie czekajcie, aż wam dopomóżemy, pracujcie sami... Oddziały winny natchmianst rozpocząć szkolenie wojskowe w niezwłocznych operacjach, już w tej chwili”.

Lenin naglił z przygotowaniem do powstania zbrojnego, widział bowiem, że zbliża się ono z wrażliwością szybkością. Uścisła starał się, żeby powstanie nie zaskoczyło partii zleniacką.

Fale rewolucji wzbierały coraz bardziej. Coraz trudniej było z dala podążać z wicherem wydożeń, kierować partią. Lenin rwał się do kraju. Jeszcze wiosną 1905 roku snuł w swoich artykułach marzenia o tych czasach, kiedy

potrzebnych baz remontowych wymaga inwestowania. Koszt tych inwestycji nie powinien doraźnie przekroczyć 120 milionów złotych. Suma ta będzie niewątpliwie pokryta z nadwyżką w ciągu jednego roku przez zwiększenie odłowów i zlikwidowanie długich przestojów kutrów.

Organizacyjnie bazy remontowe powinny być włączane do Centralnego Zarządu Przemysłu Stocznio-rybackiego.

Utworzenie baz remontowych będzie wielkim krokiem naprzód w rozwoju rybołówstwa morskiego i pozwoli wykonać, a nawet przekroczyć, zaplanowane na okres najbliższych 6 lat odłowów ryby.

LEONARD JASINSKI

dyrektor Stoczni Rybackich.

Dzieła Lenina w języku polskim

Celem uprzystępnienia masom pracującym polski dorobku naukowego Lenina wydawnictwo „Książka i Wiedza” prowadzi szeroką akcję wydawniczą, która obejmuje coraz więcej prac tego genialnego teoretyka marksizmu. W ramach tej akcji ukazało się już szereg opracowań książkowych, do nich należą m. in.:

„CO ROBIĆ? PALĄCE ZAGADNIENIA NASZEGO RUCHU”.

Od pierwszych dni swojej działalności rewolucyjnej Lenin walczył o stworzenie rewolucyjnej



Dnia 17 bm. w pięćdziesiątą rocznicę wyzwolenia Warszawy, delegacje partii politycznych, organizacji społecznych, wojska i inne składowy wieńce przy pomnikach Wdzięczności, Braterstwa, przy Grobie Nieznanego Żołnierza, oraz na grobach żołnierzy poległych w Warszawie.

Na zdjęciu — warta honorowa przy grobie poległych członków sztabu AL na Krakowskim Przedmieściu.

luje zasady partii nowego typu i rozprawia się z teoriami mieniszewickimi.

„DWIE TAKTYKI SOCJALDEMOKRACJI W REWOLUCJI DEMOKRATYCZNEJ”.

W r. 1905 węzłowym punktem spornym pomiędzy bolszewikami, a mieniszewikami było: kto ma być wodzem mas ludowych w burżuazyjnej — demokratycznej rewolucji. Mieniszewicy utrzymywali, że rola ta przypaść winna liberalnej burżuazji. W pracy tej Lenin wykazuje, że liberalna bur-

stawowych zagadnień rewolucji 1905 roku.

„MARKSIZM A REWIZJONIZM”.

Zbiór ten składa się z „trzech artykułów, napisanych w latach 1908, 1916. W artykułach tych Lenin niezmordowanie wskazuje na niebezpieczeństwo rewizjonizmu, na jego źródła i z genialną przenośnością przepowiada, że to, co na przełomie XIX i XX wieku mogło się wydać jedynie sporem teoretycznym, musi doprowadzić do coraz ostrzejszych starć, gdy proletariatusz wystąpi do walki o władzę. Walka rewizjonistów z marksizmem oraz dzisiejsza rola ich spadkobierców jako bezpośrednich agentów imperializmu amerykańskiego, dobitnie potwierdza tezę Lenina.

„REWOLUCJA PROLETARIACKA A RENEGAT KAUTSKY”.

Lenin rozprawia się tu z obłudnymi teoriami t.zw. „centryzmu” wykazując, że renegata Kautsky'ego nie w istocie nie różni od jawnych ugodowców.

Awans społeczny pracowników morskich

Na odbytej ostatnio odprawie inwestorów resortu morskiergo, Minister Żeglugi tow. „Adam Rapacki stwierdził, iż wielkie zadania, jakie przed gospodarką morską stawia plan sześciolletni, powodują konieczność nie tylko ilościowego wzrostu zatrudnienia, ale przede wszystkim sformowania kadry pracowniczej, dających w pełni gwarancję zrozumienia przemian ustrojowych w Polsce, oddanych sprawie budowy socjalizmu i uodpornionych na zakusy wrogiej agenty.

Zadanie to może być wykonane przez intensywne szkolenie kadry, a zwłaszcza przez wysuwanie na kluczowe pozycje w gospodarce morskiej uświadomionych robotników, czyli przez szerokie zastosowanie awansu społecznego.

W myśl tej wytycznej, Ministerstwo Żeglugi poleciło podległym urzędem, instytucjom i przedsiębiorstwom opracować szczegółowe plany awansu społecznego na rok 1950, realizacja których będzie związana z odpowiednią akcją szkolenia i dokształcania kadry.

burga do Finlandii, gdzie było stonkunkowo bezpiecznie.

„Rozpoczął się okres naprężonej pracy w bezpośrednim codziennym kontakcie z organizacjami partyjnymi: uczestniczenie w posiedzeniach Komitetu Centralnego i Komitetu Petersburskiego, przemówienia na zebraniach i naradach partyjnych, spotkania i rozmowy z pracownikami partyjnymi, którzy przyjeżdżali ze wszystkich kątów Rosji. Lenin brał bezpośredni udział w przygotowaniu powstania zbrojnego. W końcu listopada odbyło się posiedzenie KC, na które zaproszono Gorkiego. Informował on o nastrojach robotników moskiewskich. Było to pierwsze spotkanie Lenina z Gorkim.

Lenin od razu wziął w swoje ręce kierownictwo gazetą „Nowaja Żyżń”. 10 listopada ukazuje się jego pierwszy artykuł: „W sprawie reorganizacji partii”.

„Po dwóch dniach, 12 listopada, ukazuje się drugi artykuł — „Proletariat a chłopstwo”. W artykule tym Lenin nakreśla zadania klasy robotniczej i chłopstwa podczas rewolucji, umocnienie ich sojuszu bojowego. Chłopstwo pragnie ziemi i wolności. Klasa robotnicza powinna wszystkimi siłami poprzeć rewolucyjne chłopstwo. Ale na tym walka się nie zakończy. Trzeba chłopom powiedzieć wprost, że przejście ziemi do ich rąk i wolność polityczna nie zniszczy ani panowania kapitalu, ani nędzy mas. „A zatem,

— pisał Lenin, — czerwony sztandar świadomości robotników oznacza, po pierwsze, że ze wszech sił popieramy walkę chłopstwa o całkowitą wolność i całą ziemię; po drugie, oznacza on, że nie po- przestajemy na tym, lecz idziemy dalej. Prócz walki o wolność i ziemię prowadzimy walkę o socjalizm”.

„Na początku grudnia 1905 roku Lenin wyjechał do Tammerforsu (Finlandia) na pierwszą konferencję bolszewików. Tutaj po raz pierwszy spotkali się Lenin i Stalin.

„Lenin wygłosił dwa referaty — o chwili bieżącej i w kwestii agrarnej. „Były to natchnione przemówienia, które wywołały nieopisany zachwyt całej konferencji, — wspomina towarzyszy Stalin. — Niezwykła siła przekonania, prostota i jasność argumentacji, zwięzłość i dla wszystkich zrozumiałe zdania, brak pozycji, brak zawrotnych gestów i błyskotliwych zdań, obliczonych na efekt. — Wszystko to korzystnie wyróżniało przemówienie Lenina od przemówień zwykłych „parlamentarnych” mówców. Ale zachwyciła mnie wówczas w przemówieniach Lenina nie ta cecha. Zachwyciła mnie w przemówieniach Lenina niezbita siła logiki, która nieco sucho, ale za to gruntownie opanowuje audytorium. stopniowo elektryzuje je, a następnie bierze, jak się to mówi, całkowicie do niewoli.”

Stabilizacja rynku mięsnego zapewni pełne zaopatrzenie mas pracujących Wybrzeża

Obserwacje poczynione ostatnio w zakresie zaopatrywania ludności pracującej w mięso i wędliny pozwalają na stwierdzenie, że na rynku nastąpiła obecnie stabilizacja. W okresie przedświątecznym konsumpcja mięsa znacznie przewyższała przeciętną z ubiegłych miesięcy. Dzięki planowaniu Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego można było w pełni zaspokoić to zwiększone zapotrzebowanie.

Podział zakupionego żywca i wyrobów dokonywany jest pomiędzy sklepy Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego, spółdzielni pracy rzeźniczo-wędliniarskiej, Powszechnych Spółdzielni Spożywców i rzeźników prywatnych. Zaopatrzenie w ostatniej dekadzie grudnia było bardzo obfite i wszechstronne. Gospodynie miały bogaty wybór mięsa i wędlin. Pierwszy tydzień nowego roku wykazał, że zniżka cen nie wpłynęła na zmniejszenie obrotów.

ORGANIZACJA RYNKU MIĘSNEGO.

Obecnie ludność trójmiasta ma możliwość zaopatrywania się w mięso i wędliny mięsne w 34 sklepach, należących do Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego, w 49 placówkach spółdzielczych i w 34 sklepach prywatnych. Sieć punktów sprzedaży nie pokrywa jeszcze równomiernie wszystkich dzielnic robotniczych. Najlepiej obsługują przedmiścia dwie gminy: Spółdzielnia dla Handlu Przemysłu Mięsnego oraz „Unitra”, które z 24 sklepów posiadają na przedmiściach 15. Ludność Oliwy zaopatruje Spółdzielnia Pracy „Pionier”, a dwie dalsze spółdzielnie wędliniarskie obsługują teren Gdańska. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Gdyni, Sopocie i w Gdańsku również prowadzi ponad 10 punktów sprzedaży mięsa. Sklepy państwowe są nierówno rozmieszczone. Dopiero niedawno zawarte zostało porozu-

mienie między Centralnym Zarządem Przemysłu Mięsnego a Zakładem Osiedli Robotniczych, na podstawie którego przygotowuje się sklepy rzeźniczo-wędliniarskie w budowanych przez ZOR obiektach. W najbliższych dniach Centralny Zarząd Przemysłu Mięsnego ma otworzyć od dawna zapowiadane sklepy wzorcowe we Wrzeszczu przy ul. Kościuszki 27, w Nowym Porcie przy ul. Parafianej 8, w Gdyni przy ul. Czerwonych Kosynierów 13 i dla dzielnic Wągrowe Focha przy ulicy Świętojańskiej 135. Ponadto powstają dwa reprezentacyjne sklepy wzorcowe z probierniami — jadalniami w Gdyni przy ul. Starowiejskiej 14 i we Wrzeszczu przy ul. Grunwaldzkiej 75.

Sklepy wzorcowe-probiernie będą prowadzone jako jadalnie, zapewniające światu pracy pożywne posiłki. Centralny Zarząd Przemysłu Mięsnego przewiduje w najbliższych tygodniach otwarcie dalszych sklepów przy ul. Karłuskiej 69 i Batalionów Chłopskich 2/3. Na Pohulanie powstanie przy ul. Monte Casino sklep wzorcowy dla stoczników, w Siedluchach sklep taki uruchomiony będzie przy ul. Świerczewskiego 35. Dalsze sklepy wzorcowe przewidziane są na Oruni przy ul. Jedności Robotniczej 24 i w Sopocie przy ul. Rokossowskiego 36.

PRODUKCJA WĘDLIN.

Według danych statystycznych w sklepach państwowych 30 % sprzedawanego towaru stanowią wędliny. Sklepy spółdzielcze sprzedają do 50% wyrobów. Wzrost spożycia przetworów mięsnych jest objawem pomyślnym, wskazującym na zwiększony dobrobyt ludności pracującej Wybrzeża.

Władze centralne przewidują standaryzację wszystkich wyrobów mięsnych i rozesłały już do zakładów przetwórczych recepty, według których należy przygoto-

wać kolekcję wyrobów. Cennik CZPM wykazuje ok. 30 różnych pozycji, z których kilka jest specjalnie przeznaczonych dla dostaw okrętowych.

W praktyce jednak gospodynie narzekają słusznie na to, że w sklepach można nabyć tylko niewiele gatunków wyrobów wędliniarskich, a zdarzają się i takie dni, kiedy daremnie dopytują się o kiełbasy.

Przetwórstwo stanowi jedno z poważniejszych zagadnień rynku mięsnego, które musi znaleźć w najbliższym czasie należyte rozwiązanie. Dla potrzeb 34 sklepów państwowych pracują tylko 3 masarnie. Spółdzielnia Handlu i Przemysłu Mięsnego w Gdyni ma na 16 punktów sprzedaży tylko jeden warsztat. Druga spółdzielnia gdyniska „Unitra” posiada jeden warsztat na 8 punktów sprzedaży. Z pozostałych spółdzielni „Zgoda” nie prowadzi w ogóle własnego przetwórstwa, Przemysł państwowy projektuje w najbliższych miesiącach ukończenie w

Gdańsku centralnej masarni rejonowej o zdolności przetworczej 300 ton miesięcznie.

Przed spółdzielczością pracy przemysłu mięsnego staje obecnie zagadnienie zaspokojenia przedsiębiorstw, celem usprawnienia obsługi technicznej i administracji oraz potaniania kosztów produkcji. Spółdzielnie to powinny porozumieć się z Powszechnymi Spółdzielni Spożywców celem ściślejszej współpracy w zakresie przetwórstwa i dystrybucji.

Jedną z najpoważniejszych bolączek naszych gospodyń są godziły sprzedazy w sklepach mięsnych. Otwieranie sklepów o godzinie 9 jest stanowczo zbyt późne. Większość gospodyń wychodzi wczesnym rankiem dla zaopatrzenia się w mleko, pieczywo i nabiał i przy tej okazji mogłyby zakupić również i mięso. Wcześniej otwieranie sklepów mogłoby wyrównać dłuższą przerwę w obrotach, kiedy ruch w sklepach jest minimalny. Wskazane byłoby także przedłużenie czasu sprzedaży do godz. 20. (W)

Prowizoryczne kino w Nowym Porcie

Swego czasu donosiliśmy o zamknięciu jednego kina w Nowym Porcie ze względu na niebezpieczeństwo zawalenia ścian w tym budynku. Film Polski nie chce pozabawiać szerokiej rzeszy robotników portowych wartościowej rozrywki kulturalnej — zorganizował prowizoryczne kino w świetlicy GUM, w której raz w tygodniu (w środy) wyświetlane są filmy długometrażowe.

Kino to cieszy się dużą frekwencją widzów. Ponad 400 osób jest obecnych na każdym seansie.

Seanse w świetlicy GUM trwać będą nieprzerwanie aż do czasu ukończenia budowy nowoczesnego kina, które mieścić się będzie w Domu Kultury. Ukończenie budowy tego pięknego obiektu w stanie surowym przewiduje się na lipiec br.

Dzieci organizują zbiórkę odpadków użytecznych

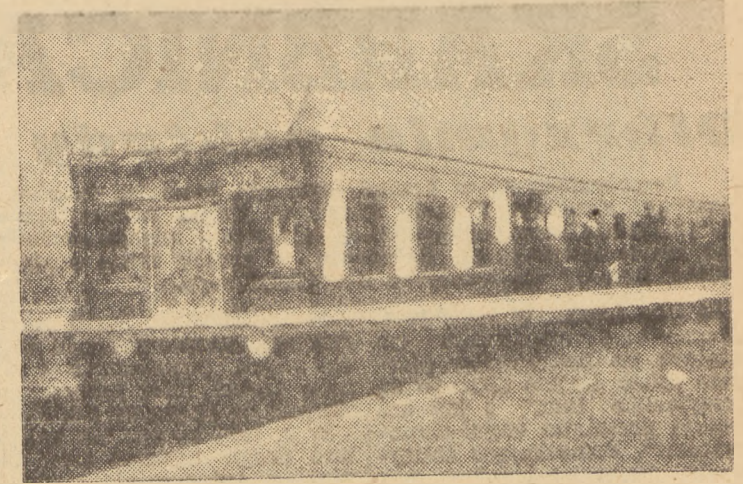
Zw. Harcerstwa Polskiego, przy pomocy ZMP i SP organizuje na terenie Gdyni powszechną zbiórkę odpadków użytecznych.

W dniu 22 stycznia o godz. 10 rano ulicami Gdyni przemarszeruje pochod dziecięcy z transparentami, zapowiadającymi zbiórkę na dzień 29 stycznia.

Mieszkańcy domów, na których strychach, piwnicach i t.d. leżą butelki, szmaty, złom i stary papier, dopomoga niewątpliwie dzieciom w ich pięknej inicjatywie.

Nowa wersja filmu „Lenin” w kinie „Capitol” we Wrzeszczu

Dnia 20 bm. kino Capitol we Wrzeszczu wyświetlać będzie nową wersję popularnego i cenionego filmu dokumentarnego „Lenin”. Z 18 i 19, oraz 21 i 22 kino Capitol seansów filmowych w tym dniu wyświetla frający film radziecki „Bitwa o Stalingrad”.



Dnia 17 bm. otwarto nowy zelektryfikowany odcinek węzła warszawskiego.
Na zdjęciu — pierwszy po wojnie pociąg elektryczny na trasie Warszawa — Żyrardów. (Foto — AR)

Przodownicy pracy Akademii Lekarskiej

Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia stawia jako naczelne zadanie podniesienie poziomu lecznictwa, usprawnienie obsługi i otoczenie troskliwą opieką chorych. Dla pełnej realizacji tych zadań pracownicy Akademii Lekarskiej w Gdańsku podjęli współzawodnictwo.

Już pierwszy etap współzawodnictwa przyczynił się do zwiększenia oszczędności, wzmocnienia opieki nad chorymi i dyscypliny pracy. Drugi etap, który przebiegał jeszcze sprawniej, został zakończony 31 grudnia ub. r.

Dnia 13 bm. odbyło się w Akademii Lekarskiej w Gdańsku uroczyste zakończenie drugiego etapu współzawodnictwa pracy. Na uroczystość przybyli m. in. przedstawiciel Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia — dr Paszyński oraz przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Węglewski.

Zebrał się zgali przewodniczący Koła Terenowego Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia — ob. Edmund Wierzbę, po czym dr Paszyński w krótkich słowach omówił znaczenie współzawodnictwa, podkreślając wzorową pracę Terenowego Komitetu Współzawodnictwa. Następnie przemawiał tow. Węglewski.

Nagrody wręczył przodownikom pracy dr Paszyński. Spośród nagrodzonych przemawiali: prof. dr Telatycki, docent Roszkowski, sio

stra Wierzbicka, salowa Bejsrowicz, palacz kotłowni Ziółkowski i ob. Skatulska.

W dalszej części uroczystości zabrał głos przewodniczący Terenowego Komitetu Współzawodnictwa Pracy ob. Ryszard Zbiłkowski. Przedstawiciel chorych, przebywających na leczeniu w Akademii Lekarskiej życzył przodownikom pracy owocnych wyników w trzecim etapie współzawodnictwa, dziękując równocześnie kierownikowi Oddziału Gruźliczego za troskliwą opiekę nad pacjentami.

W części artystycznej uroczystości wystąpił zespół ZMP koła pracowników Akademii Lekarskiej.

B. CZYŻEWSKI
korespondent.

Teatry

Teatr Wielki w Gdańsku — „Królowa Przedmieścia”.
Teatr Dramatyczny w Gdyni — „Pan Damazy”.
Teatr Kameralny w Sopocie — „Odwet”.

Kina

Gdynia — Warszawa — „Czarodziej sów”, film kolorowy, doz. od lat 14. Początek seansów o godz. 16, 18, 20. Seansy: dni powszednie 16, 18 i 20, w niedziele i święta — 14, 16, 18, 20.
Gdynia — Gdynia — „Konfrontacja”, film prod. radz. Dozwol. od lat 16. Początek seansów o godz. 19, 20, 21.
Gdynia — Fala — „Aleksander Newski”, film produkcji radzieckiej. Dozwol. od lat 14. Początek seansów: w godz.: 18 i 20.
Gdynia — Piłonia — „Dzieci z jednego podwórka”, doz. od lat 8. Początek seansów: 18, 20, 22, w niedziele i święta — 16.
Gdynia — Atlanty — „Bogaty pan”, Początek seansów: w godz. 16, 18 i 20, w święta od godz. 14.
Sopot — Polonia — „Czarodziejski kwiat” — film kolorowy, doz. od lat 8. Seansy bez zmian.
Sopot — Bałtyk — „Oddział 2.8”, Dozwol. od lat 14. Początek seansów: 18, 18 i 20.
Oliwa — Polonia — „Wies na pograniczu”, doz. od lat 14. Początek seansów o godz. 16, 18, 20; w niedz. i święta o godz. 14, 16, 18, 20.
Wrzeszcz — Bajka — „Żelazny dzidek”, film produkcji czeskiej. Dozwol. od lat 7. Początek seansów w godz.: 16, 18 i 20.
Wrzeszcz — Capitol — „Bitwa o Stalingrad”, film produkcji radzieckiej, doz. od lat 14. Seansy: w godz. 16, 18 i 20, w dni świąt od godz. 14.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na 19 stycznia br.
5,10 — Początek audycji. 5,13 — Sygnał czasu. 5,15 — Streszcz. wiad. por. 5,29 — Koncert poranny. 6,00 — Streszcz. wiad. por. 6,05 — Gimnastyka. 6,15 — Muzyka. 6,45 — Dziennik poranny. 7,05 — Program dnia. 7,10 — Rozrywka. 8,00 — Streszcz. wiadomości. 8,05 — Zapow. aud. i muzyka — lok. 8,15 — Wschodnia Radiowa. 8,35 — Przerwa. 11,57 — Sygnał czasu. 12,04 — Dziennik południowy. 12,25 — Przerwa — ogł. lok. 13,25 — Program dnia. 13,30 — Muzyka rozrywkowa. 14,00 — Kronika czechosłowacka. 14,15 — Prasa Wybrzeża pisze — lok. 14,20 — Wiadomości miejscowe — lok. 14,25 — Muzyka z płyt — lok. 14,30 — Aud. literacka dla wsi — lok. 14,40 — Reportaż morski. 14,55 — Robert Schuman — „Fantazja C-dur” gra Krystyna Jastrzebska. 15,30 — „Kanał” słuch. Jana Brzechwy. 16,00 — Dziennik popołudniowy. 16,20 — Przedpłat kowym koncertem — lok. 16,45 — Powiat przed mikrofonem — lok. 16,55 — Felleton z cyklu „Spotkania z ludźmi” — lok. 17,00 — XVI aud. z cyklu „Słuchamy muzyki”. 17,35 — Splewamy pieśni młodzieżowe. 18,00 — Z kraju i ze świata. 18,40 — Wschodnia Radiowa. 19,00 — Stanisław Staszic — pogadanka. 19,15 — „Nad Sprewą” aud. 20,00 — Dziennik wieczorny. 20,30 — Rezerwa dziennika. 20,40 — Muzyka rozrywk. 20,55 — „Porozmawiajmy”. 21,00 — Koncert rep. 21,40 — „Mikrofon”, powieść radiowa. 22,00 — Codzienny Przegląd Wydarzeń — lok. 22,15 Muzyka. 22,20 — Koncert rozrywk. 23,00 — Ośmiat wiadomości. 23,10 — Program na dzień następny. 23,15 — Muzyka nowa. 23,60 — Hymn i koniec audycji.

Taniekożuchy dla świata pracy

Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego w Gdyni otrzymała ok. 100 krótkich kożuchów barani (kanadyjki) w cenie po 15 tys. zł. Rozprowadzeniem kożuchów zajmie się Komisja Usprawnienia Zaopatrzenia przy Gdańskim Urzędzie Wojewódzkim. (1)

Ceny bułek żytnich

Komisja Cennikowa ustaliła z dniem 18. I. 1950 r. następujące ceny bułek żytnich 80 proc.: w hurtie: 100 gr — 5,40 zł, 200 gr — 10,80 zł, 400 gr — 21,60 zł, w detalu: 100 gr — 6 zł, 200 gr — 12 zł, 400 gr — 24 zł.

Orunia otrzyma nowy most

W dniu wczorajszym delegacja grupy inżynierów i techników Oddziału Mostowego UWG wręczyła prezydentowi m. Gdańska, tow. Stolarowski, teczkę, zawierającą kompletną dokumentację techniczną nowego mostu na Oruni, który ma łączyć ul. Jedności Robotniczej i ul. Raduńska. Projektanci pod kierownictwem inżynierów Baranowicza i Mielnika, wykonali szczegółową dokumentację nowej budowy, pracując również poza godzinami biurowymi. W normalnych warunkach przygotowanie projektów i obliczeń, związane byłoby z wydatkami ok. 200.000 zł. Pracownicy Urzędu Wojewódzkiego pracę swą wykonali, jako dar z okazji 70 rocznicy urodzin gen. Józefa Stalina.

Nowy most o długości 11,6 m i szerokości 8,85 m, wykonany zostanie w żelbetonie. Kosztorys robót opiewa na 3,5 miliona złotych. (W.)

Portowe Zakłady Przemysłu Olejarskiego i Tłuszczowego

Gdańsk - Narwik, ul. Marynarki Polskiej 14

zaangażują natychmiast:

księgowego bilansistę rutynowanego na stanowisko kierownicze,
2 księgowych o pełnych kwalifikacjach obeznanych z nowym J.P.K.

Zgłoszenia w Wydziale Personalnym, Barak 26. 198/k

XVI Państwowy Ośrodek Szkolenia

Zawodowego Ministerstwa Budownictwa

zawiadamia, że w czasie od dnia 20 stycznia do 5 lutego br. przyjmuje zgłoszenia kandydatów do:

PAŃSTWOWEJ PÓLTORAROCZNEJ SZKOŁY

TECHNIKÓW BUDOWLANYCH

Warunki przyjęcia:

- ukończone 18 lat życia,
- a) ukończenie Państwowej Dwuletniej Średniej Szkoły Rzemiosł Budowlanych lub b) ukończenie gimnazjum zawodowego i 2-letniej praktyki budowlanej albo c) świadectwo mistrzowskie i 3 lata praktyki budowlanej w charakterze czeladnika względnie d) 7 klas szkoły podstawowej i 10 lat praktyki budowlanej.

Kandydaci będą poddani egzaminowi sprawdzającemu z języka polskiego, matematyki i wiedzy o Polsce współczesnej.

Uprawnienia: Świadectwo i tytuł technika budowlanego.

Nauka odbywa się w godzinach od 17,00 do 21,00.

Zapasy i informacje w sekretariacie Ośrodka, Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Ks. Miśkiewskiego nr 12 i piętro — codziennie od godz. 11,00 do 14,00, oraz w środy i piątki od godz. 15,00 do 18,00. 208/k

KSIEGOWEGO.

RACHMISTRZA,

MASZYNISTKĘ

REFERENTA GOSPODARCOWEGO

zaangażuje instytucja państwowa.

Zgłoszenia do „Prasa” Gdańsk - Wrzeszcz, ul. Barlickiego 15 pod „Personel”. 221/k

ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI MIEJSKICH m. Sopot

przypomina wszystkim mieszkańcom

o obowiązku zabezpieczenia wszelkich przewodów wodociagowych i kanalizacyjnych z uwagi na trwającą mrozy. Równocześnie zawiadamia się, że za powstałe uszkodzenia spowodowane zaniedbaniem i niezabezpieczeniem wyżej wymienionych przewodów Zarząd Nieruchomości Miejskich nie odpowiada i napraw dokonywać nie będzie. 212/1

GDAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

posiada na sprzedaż

SAMOCHOÓD OSOBOWY

marki „Opel - Olympia”

w dobrym stanie na chodzie,

Zgłaszać się w GSM, Wrzeszcz, Rokossowskiego 16 211/k

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE

Okręgu Nadmorskiego

zatrudni od zaraz:

wysoko kwalifikowane MASZYNISTKI

Zgłoszenia przyjmuje Oddział Personalny,

Gdańsk, Wały Jagiellońskie 9. 222/K

MASZYNISTKĘ wykwalifikowaną

zatrudni natychmiast:

POLSKIE ZAKŁADY ZBOŻOWE

Przedsiębiorstwo Państw. Spółd. Biuro Handlu Zagranicznego

Gdynia, ul. Polska 17. 209/k

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO zaświadczenie niezdolności do służby wojuskiej, wydane przez RKU Warszawa 45. Miłociński Marian, Elbląg. 193

ZGUBIONO dowód osobisty, wymeldowanie gm. Pogodki, pow. Kościerzyna, nazwisko Józef Kowalski zamieszkały Rokitki, pow. Tczew. 194

ZGUBIONO zaświadczenie stałe nr 30759 wydane Toruń, oraz metrykę ślubu. Skrzyniecki Franciszek, Gdańsk. 195

POSZUKUJE współnika lub współniczki do kłozku. Właściciel RSW „Prasa”, Gdańsk, Kasa. 196

ZGUBIONO odcinek zameldowania. Młuk Bolesław, Malbork, Słowackiego 22. 199

ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego Tran sportowców nr 17-349 na nazwisko Niklewicz Jadwiga. 213

MIESZKANIE komfortowe w Szczecinie zamienię na mieszkanie na Wybrzeżu. Oferty: Gdynia, 10 Lutego 27, „Szczecin”. 210

ZGUBIONO legitymację Związku zaw. Szczepaniek Piotr, Gdańsk, Zielona 15. 204

ZGUBIONO niemiecki dowód tożsamości, trzeciej grupy 686, wydany 25. V. 1942. Wejherowo Rzepa Joachim, Wejherowo 3 Maja 26. 205

ZGUBIONO legitymację Związku zawodowego. Kozłowski Bernard, Gdańsk, Wieniawskiego 12. 206

ZGUBIONO przepuszkę portową nr 24. Arasny Aleksander, Wrzeszcz, Klonowicza. 207

KUPIMY

fotel dentystyczny - pneumatyk

oraz

wiertarkę elektryczną z dodatkami

Oferty: Dyrekcja Zespołu Chynów P. G. R. poczta Bożepole Wielkie, pow. Lębork. 129/k

Przedsiębiorstwo Połówek Kuturowych „ARKA”

Centrala w Gdyni

poszukuje natychmiast:

KIEROWNIKA

Personalno - Zalogowego,

SEKRETARKE

MASZYNISTKĘ

Reflektuje się tylko na siły wysoko kwalifikowane. Posady do objęcia od zaraz w DAR-ŁOWIE, Mieszkania na miejscu.

Zgłoszenia: Wydział Personalny „Arka”, Gdynia, Świętojańska 23. 191/k

GDAŃSKI URZĄD MORSKI

w Gdyni

zatrudni natychmiast:

Inżyniera statyka,

Inżyniera architekta,

inspektora urządzeń elektrycznych,

4 inspektorów terenowych - budowlanych,

2 wykwalifikowane maszynistki.

Zgłoszenia z życiorysem i ewentualnymi świadectwami pracy itp. należy kierować do Wydziału Personalnego GUM w Gdyni, ul. Chłanowskiego nr 10. 197/k

OGŁASZAJCIE SIĘ W

„GŁOSIE WYBRZEŻA”

SKARBNIKA LENINIZMU

Olbryzie nakłady dzieł Lenina w ZSRR

Pozostawiona przez Lenina spuścizna literacka, to niewyczerpana skarbnica bogactw ideowych. Dzieła Lenina, stanowiące uogólnienie doświadczeń rosyjskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, wytyczają w sposób zaiste genialny plany budowy społeczeństwa socjalistycznego.

54 lata temu, w roku 1894, ukazało się anonimowo (ze względu na konspirację) pierwsze dzieło Lenina „Kto to są „przyjaciele ludu” i jak oni walują przeciwko socjal-demokratom?“, demaskujące fałszywych „przyjaciół ludu” — narodników. Jakkolwiek nakład tej pracy wynosił zaledwie ok. 50 egzemplarzy, to jednak w krótkim czasie obiegła ona całą Rosję w przedrukach, lub też odpisach odręcznych.

Przed Rewolucją kołportowanie dzieł Lenina było niesłychanie utrudnione. Rząd carski doskonale zdawał sobie sprawę z faktu, że dzieła Lenina zawierają potężny ładunek rewolucyjny. Dlatego też — zwłaszcza w okresie reakcji stołypinowskiej — posiadanie i lektura książek Lenina groziły więzieniem lub zesłaniem. Mimo to prace Lenina odbijano na hektografie lub tłoczono w drukarniach. W okresie 1899—1914 „Kroniki księgarskie” zarejestrowały 31 wydań prac Lenina, przy czym 19 z nich wydano w łącznym nakładzie 50.000 egzemplarzy.

Po rewolucji z ogromnym piętnem przez wiele lat kompletowano dzieła Lenina. Przywrócono ich pierwotny autentyczny tekst, który okroiła, okaleczyła i wypaczała cenzura carska oraz udostępniono je szerokiemu ogółowi ludzi pracy.

W ciągu 31 lat istnienia władzy radzieckiej, tj. do roku 1949, łączny nakład dzieł Lenina wyniósł 174 miliony egzemplarzy, łączna zaś objętość — 2.522 miliony arkuszy druku.

W roku 1920, w myśl postanowienia IX Zjazdu Partii, przystąpiono do wydania wszystkich dzieł Lenina. Prace nad tym pomnikowym wydawnictwem ukończono w r. 1926. Ukazało się ono w 20 tomach (26 częściach) w łącznym nakładzie 2.670 tys. egzemplarzy.

Po śmierci Lenina, w maju

1924 r. XII Zjazd Partii zarządził bezzwłocznie podjęcie akcji masowych, popularnych i tanich wydań dzieł Lenina we wszystkich językach ZSRR.

W r. 1925 zaczęło się ukazywać drugie wydanie dzieł Lenina, a jednocześnie i trzecie — znacznie tańsze, — choć nie różniące się od II wydania, ani pod względem zawartości materiału, ani jego układu. Łączny nakład obu wydań w języku rosyjskim wyniósł 19,3 mln. egzemplarzy. Trzecie wydanie przełożono na język ukraiński, a poszczególne tomy ukazały się również w języku białoruskim, gruzińskim, ormiańskim i azersko-georgijskim.

W roku 1941, w myśl postanowienia KC WKP (b), przystąpiono do nowego, IV wydania, wszystkich dzieł Lenina, rozszerzonego, sprawdzonego i uzupełnionego 500 pracami leninowskimi, które nie weszły w skład poprzednich wydań.

Jest to najpełniejsze dotąd wydanie spuścizny Lenina, które realizuje postulaty wyrażone przez towarzysza Stalina w roku 1923, kiedy w imieniu KC partii towarzysz Stalin zwrócił uwagę na konieczność udostępnienia masom partyjnym i ogółowi narodu wszystkich dokumentów i materiałów, dotyczących działalności Lenina w dziedzinie organizacji partii bolszewickiej, przygotowania Rewolucji Październikowej, zbudowania pierwszego w świecie państwa socjalistycznego, kierowania międzynarodowym ruchem rewolucyjnym proletariatu.

W języku rosyjskim ukazało się już 26 tomów IV wydania dzieł Lenina. Nakład każdego tomu wynosi 500 tys. egz. Przetłumaczono je na wiele języków narodów ZSRR.

Wydano też dzieła wybrane Lenina w dwóch, i w sześciu tomach. Sześciotomowe wydanie dzieł Lenina ukazało się w latach 1930—31 w nakładzie

6,6 mln. egzemplarzy. Przełożono je na cztery języki narodów ZSRR, a poszczególne tomy — na 19 języków obcych.

Dwutomowy wybór dzieł Lenina doczekał się czterech wydań o łącznym nakładzie 5 milionów egzemplarzy. Ukazał się on również w przekładzie na 14 języków narodów ZSRR oraz na 8 języków obcych, m. in. — na język polski.

W okresie władzy radzieckiej wydano dzieła Lenina w 77 językach, m. in. w językach narodów, które do niedawna nie miały własnego piśmiennictwa, a więc w języku chakasskim i altajskim (ojrockim).

Imponujące przedstawiają się nakłady poszczególnych dzieł, a więc: „Zadania związków młodzieży” — 298 wydań, łączny nakład 12.020 tysięcy egzemplarzy, „Imperializm jako najwyższe stadium kapitalizmu” — 128 wydań, nakład 4.088 tys. egzemplarzy, „Państwo a rewolucja” — 126 wydań, 3.737 tys. egzemplarzy, „Dziecięca choroba” lewicowości w

komunizmie” — 81 wydań, nakład 3.108 tys. egzemplarzy.

W masowych nakładach rochodzą się również monografie i studia o Leninie i leninizmie, wśród których na pierwsze miejsce wysuwa się dzieło Józefa Stalina — „Zagadnienia leninizmu”. Osiągnęło ono 234 wydania o łącznym nakładzie 16.719 tys. egzemplarzy. Stenogram wykładów uniwersyteckich Stalina pt. „O podstawach leninizmu” wydano 104 razy w 48 językach. Praca Stalina „O Leninie”, omawiająca w zwięzłej formie naukę Lenina i znaczenie jego wielkich idei, doczekała się 204 wydań o łącznym nakładzie 7.194 tys. egzemplarzy.

Nie ma takiego zakątka w świecie, do którego nie dotarłyby dzieła Lenina. Idee genialnego myśliciela naszej epoki są szkołą dla milionów bojowników o szczęście ludzkości, są gwiazdą przewodnią oświecającą na dom całego świata drogę do zwycięstwa komunizmu.

A. R.



Odbudowana ulica Nowy Świat w Warszawie. tętni wielkomięjskim życiem. (Foto — AR)

125 lat Teatru Wielkiego w Moskwie

19 stycznia przypada 125 rocznica istnienia Moskiewskiego Teatru Wielkiego, jednego z najstarszych teatrów rosyjskich. Jest on niemal rówieśnikiem znanego Teatru Małego, który obchodził swoje 125-lecie 27 października ub. roku.

Teatr Wielki był od swych początków jednym z ośrodków postępowej twórczej myśli rosyjskiej, promieniującym na całą ówczesną Rosję i skupiającym wokół siebie wielkich głosicieli idei postępu i wolności, jak: W. Biełiński, A. Dobrołubow, Hercen, Ogariow, Czernyszewski, Sałtykow-Szczedryn, Aksakow. Był on ośrodkiem walki o twórczy realizm.

W Teatrze Wielkim narodziła się nowa realistyczna opera rosyjska, rosyjska muzyka klasyczna, oparta na motywach ludowych.

Z Teatrem Wielkim związana jest ściśle twórczość Michała Glinki, autora pierwszych, osnutych na motywach muzyki ludowej oper „Iwan Susanin” i „Rustan i

Ludmila”, a także Dorgomyżskiego, twórcy opery „Rusalka” i baletu „Esmeralda”. Na jego scenie w latach 60 — 80 zeszłego wieku odbyły się prapremiery oper: „Demon” A. Rubinstein’a oraz „Bo rys Godunow” Mussorgskiego.

Losy Teatru Wielkiego związane są ściśle z grupą twórców czerpiących ze skarba ludowej kultury muzycznej, zwalczających wszelkie przejawy kosmopolityzmu w sztuce. Do grupy tej należeli m. in.: Mussorgski, Borodin, Rimski-Korsakow i Białokiewicz.

Walkę o operę narodową zapoczątkował na scenie Teatru Wielkiego kompozytor A. Werstowski, którego utwory oparte przeważnie na motywach ludowych cieszyły się już wówczas wielkim powodzeniem. Jedną z oper Werstowskiego pt. „Pan Twardowski” o parta została na polskiej legendzie. Również w repertuarze Teatru Wielkiego znalazła się najpiękniejsza z oper Piotra Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin”.

W Teatrze Wielkim powstał również doskonały zespół baletowy, do którego należeli przeważnie wychowankowie szkoły baletowej, założonej przy teatrze.

Krok za krokiem, w ciężkich warunkach, walcząc z cenzurą carską, Teatr Wielki popierany przez nie liczne koła postępowe stopniowo toruje drogę rodzimej twórczości muzycznej.

Wystawienie w roku 1888 ludowego dramatu muzycznego „Borys Godunow”, niezwykle wrogo potraktowanego przez krytykę reakcyjną, stanowiło moment przełomowy w muzycznej twórczości rosyjskiej. Z biegiem czasu w repertuarze Teatru Wielkiego ukazują się coraz częściej lic-

ne dzieła Rimskiego-Korsakowa, Borodina, Białokiewa oraz innych wybitnych przedstawicieli realistycznej twórczości muzycznej, związanej z kulturą ludową.

Na scenie Teatru Wielkiego dojrzała i nabiera właściwego rozmachu jedyny w swoim rodzaju w dziejach światowej sztuki scenicznej talent genialnego Teodora Szalapina, tworzącego niezapomniane kreacje w rolach Godunowa, Iwana Groźnego, młynarza z „Rusalki”. Jednym ze swych licznych artykułów o Szalapie wielki przyjaciel i wielbiciel jego talentu Maksym Gorki pisał: „Geniusz Szalapina jest najwyższym osiągnięciem i szczytowym wyrazem zbiorowego, przez wiele lat i wiele pokoleń twórczego, twórczego geniuszu Teatru Wielkiego”.

Obok Szalapina na scenie Teatru Wielkiego występują artyści tej miary, co tenor Leonid Sobinow, oraz śpiewaczka A. Niedanowa, znana również w Polsce ze swych licznych występów w Operze Warszawskiej.

Wraz z wybuchem Rewolucji Październikowej Teatr Wielki po 92 latach chlubnej i ciężkiej walki o realizację narodową treść sztuki scenicznej rozpoczął nieskrępowaną niezmiennością. W roku 1937 Kalinin, przemawiając z okazji wręczenia nagród, przyznanych aktorom i pracownikom Teatru Wielkiego podkreślił, iż „Teatr Wielki jest nie tylko radzieckim czołowym teatrem ope-

rowym skupiającym w swym zespole wszystko co jest w ZSRR najlepszym, lecz jest przede wszystkim twórczym i produkcyjnym ośrodkiem dążeń socjalistycznej sztuki scenicznej, wyrazem najdoskonalszych jej osiągnięć w oparciu o najlepsze tradycje przeszłości w zakresie opery i baletu”.

W tym nowym okresie rozwoju Teatru Wielkiego na scenie jego ukazały się utwory wszystkich największych kompozytorów radzieckich. W repertuarze bogato reprezentowani są również klasycy rosyjscy i obcy. Na scenie tego czołowego teatru moskiewskiego wystawiono szereg wspaniałych widowisk baletowych, jak np. „Czerwony mak” Glier’a, „Plomien Paryża” i „Kaukazki jeniec” Asafiewa, „Fontanna Bakcyseraju” Czajkowskiego. Z czołowymi tancerkami i tancerzami Teatru Wielkiego polska publiczność miała okazję zapoznać się w ubiegłym roku.

Śpiewaczki i śpiewacy tej miary co Waleria Borsowa, M. Maksakowa, znana z występów w Polsce M. Dawydowa, N. Obuchowa, słynni na cały świat śpiewacy: Rejzen, Pirogow, Michajłow, Kozłowski, Lemieszew oraz wielu innych godnie kontynuują dziś sławne tradycje czołowego teatru operowego ZSRR.

Jesienią ub. roku na scenie Teatru Wielkiego wystawiona została „Halka” Moniuszki w nowej i oryginalnej oprawie scenicznej.

STANISŁAW POWŁOCKI.

NASI CZYTELNICY PISZA

Trochę więcej troski o podróźnych na stacji Nowa Szkocja

„Dojeżdżam do pracy na godzinę 7 do Nowego Portu ze stacji kolejowej Nowa Szkocja. Przy stacji tej stoi barak, niedługo służący na poczekalnię, który jest obecnie zamknięty. Jest to dla pasażerów zupełnie niezrozumiałe, zwłaszcza, że nie ma tu gdzie się

schronić przed zimnem i wiatrem.

Ludzie pracy czekają na pociąg, który się w ostatnich dniach nieraz spóźnia, na mrozie, śniegu, lub deszczu.” K. L. (nazwisko znane redakcji)

OD REDAKCJI: Jest rzeczą jasną, że jeżeli jest barak, to powinien być oddany do użytku podróźnych.

Prośba o sklep MHD

Na placu Wybickiego lub przy ul. Lelewela potrzebny jest sklep spożywczy MHD. W okolicy naszej byłby dwa sklepy przy ul. Grażyńskiej i Lelewela, które można przeciw wykorzystać. Potrzeba takiego sklepu jest szczególnie ważna dla rodzin robotniczych. My matki, które często

wyręczamy się w załatwieniu sprawunków dzieciom, będziemy miały gwarancję, że w sklepach MHD obsłużą sumiennie nawet małych klientów.

Mieszkanka Pl. Wybickiego (nazwisko znane redakcji)

OD REDAKCJI: W planowanej sieci sklepów Dyrekcja MHD uwzględni zapewne również i tę robotniczą dzielnicę Wrzeszcza.

Wypompować wodę z rowów na Olszynchach

Na terenie Olszynch już od dłuższego czasu nie wypompowuje się wody z rowów odwadniających. Ostatnio woda podniosła się i 9 stycznia zalała moją płowinę w której znajdują się ziemniaki. Jeżeli w dalszym ciągu nikt nie zwróci się o wypompowanie wody z kanałów to będziemy mieli w Olszynchach powódź.

FRANCISZEK ORŁOWSKI
OD REDAKCJI: Sprawa ta powinna być zajęta przez Zarząd Miejski.

Osiągnięcia radzieckiej agrobiologii

Warunki trwałej urodzajności gleby

System oprawy przemiennej: łakowo-polowej

czyć na łaki, zaś tereny przejściowe, „zbocza”, które w pierwszej połowie roku mają pod dostatkiem wilgoci, przeznaczają na wiasne pola orne, zwłaszcza pod zboża, które dojrzewają w połowie lata, a więc późniejsza susza już im nie szkodzi.

Rolnik stosujący system płodozmianu nawet przy wielkich nakładach pracy i środków dostarcza glebie niedostatecznej ilości próchnicy. Jednocześnie na niskich terenach próchnica gromadzi się w nadmiarze bez żadnej korzyści. Tę wadę systemu płodowego postanowił Williams w swoim systemie rolnictwa usunąć.

Już dawniej botanicy i rolnicy spostrzegli, że trawy wieloletnie, zwłaszcza tzw. luzno — kępkowe, jak tymotka, owsik i inne, przyczyniają się do zwiększenia ilości próchnicy w glebie. Pochodzi to stąd, że trawy wieloletnie posiadają rozłogi podziemne, które zimują i wiosną wypuszczają młode pędy nadziemnych. Łodyga taka po wydaniu w życie nasienia nie ginie, jak u traw jednorocznych, lecz żyje nadal aż do mro-

zów. W zimnej porze roku szczątki łodygi i korzonków nie mogą się rozkładać i nierozłożona materia organiczna nagromadza się w glebie.

Już po paru latach gleba pod trawami wieloletnimi jest na wskroś przetrzęsana korzonkami traw, które z wolna zamieniają się w próchnicę.

Na tych własnościach traw wieloletnich oparł Williams swój słynny płodozmian łakowo-polowy. Założył on, aby na polach ornych włączyć do płodozmianu wysiew traw wieloletnich łącznie z koniuczynami i pozostawić taką mieszaninę na polu przynajmniej przez 2—3 lata. Konieczny wyciąga się z gleby wapno i dlatego kożenie ich są bogate w ten składnik. Próchnica z ich szczątków za silną wapnem próchnicę ze szczątków traw wieloletnich. A ponieważ próchnica zawierająca pewne ilości wapna jest dobrym lepiszczem dla gruzełek gleby, oba więc rodzaje roślin dopełniają się. Po ich zaoraniu gleba kilka lat ma zapewnioną dobrą i trwałą strukturę gruzełkową, co jest na łakach.

niezbędnym warunkiem stałej urodzajności.

Ziemie niżej położone, łakowe, dzięki trawom wieloletnim i swej wilgotności, mają, jak pisał wyżej, tendencję nagromadzenia próchnicy. Płony siana z takich gruntów nie wysyskują należyte zapasów próchnicy. Korzystnie jest przemieszać produkcję niektórych roślin wymagających dużo wilgotności i azotu z pól ornych na łaki. Do takich upraw należą warzywa, okopowe, pastewne, koński zab, konopie i wiele in.

Williams, jako warunek wprowadzenia na łakach okresów polowych, stawia zmniejszenie ich, to jest uregulowanie ich stosunków wodnych. Okres polowego użytkowania łak winien trwać według Williamsa 3 do 4 lat, po czym powinno się ponownie wrócić do uprawy traw łakowych na okres 6 do 7 lat.

W systemie Williamsa zatem mamy dwa płodozmiany: polowy i łakowy. A każdy z nich dzieli się znowu na dwa okresy — okres uprawy roślin jednorocznych i okres uprawy mieszanek wieloletnich koniuczyn z trawami.

System Williamsa uznany za najlepszy w stosowaniu dotychczas systemu płodowego — niedobór próchnicy w roli i jednocześnie mobilizuje jej zapasy, które leżały dotychczas bezużytecznie w strukturze gruzełkowej, co jest na łakach.

B. B.

GŁOS SPORTOWY

Narciarze Gwardii przed wyjazdem do Czechosłowacji

ZAKOPANE. W Zakopanem zakończył się obóz kondycyjny narciarzy Gwardii, którzy 18 bm. u-

dają się do Czechosłowacji na międzynarodowe mistrzostwa milicji państw demokracji ludowej (23 — 29 bm. w Wysokich Tatrach). Zawody tego rodzaju odbyły się po raz pierwszy w ubiegłym roku w Polsce.

Bokserzy związkowi jadą do Szwecji

WARSZAWA. Na zaproszenie Robotniczego Związku Sportowego (Arbeter Idrotts Forbund) wyjeżdża do Szwecji bokseńska reprezentacja Polskich Związków Zawodowców, która rozegra trzy spotkania. Pierwszy mecz z reprezentacją robotniczą Szwecji odbędzie się w dniu 27 bm. w Sztokholmie.

Drugą polską wyjeżdża w następującym składzie: Kargier, Grzywocz, Bazarzik, Sadowski, Chychla, Nowara, Gzelak, Jaskóla, rezerwowi Cebulak, kierownik Kuszyk, sędzia Lisowski oraz trener Sztam.

Szachistki radzieckie

na czele kobiecych mistrzostw świata

MOSKWA. W Moskwie odbyły się dotychczas partie niedokończonych w XI i XII rundzie kobiecych szachowych mistrzostw świata.

Po dotychczasowych rozgrywkach na czele tabeli znajdują się zawodniczki radzieckie. Prowadzi Rudenko (ZSRR) — 9,5 pkt. i jedna niedokończona partia. Bietowa i Bykowa (ZSRR) — obie po 9,5 pkt. Następne miejsca zajmują Francuzka de Silant — 9 pkt. i jedna niedokończona partia.